

Paweł Szuppe

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

OMÓWIENIE MISTYCYZMU NAZISTOWSKIEGO W POLSKIEJ DEBACIE NAUKOWEJ

Abstract

DISCUSSION OF NAZI MISTICIZM IN THE POLISH SCHOLARLY DEBATE

The article presents the theoretical foundations of Nazi mysticism, in the works of Polish scholars of the subject. It focuses on the emergence of the NSDAP party, discussing its philosophical and mystical origins. The essential components of party mysticism are debated as well. The article refers to the development of mysticism in the theoretical and political principles of Nazism.

Keywords: mysticism, Nazism, doctrine

Słowa kluczowe: mistycyzm, nazizm, doktryna

Ruch volkistowski nie tylko stworzył ideologiczne podstawy narodowego socjalizmu, ale przekazał mu również określony rodzaj duchowości, swoisty mistycyzm, w którym komponenty filozoficzno-religijne przenikały się z politycznymi.

Nazizm wchłonął koncepcje rasistowskie, antysemitki, biologistyczne, pangermańskie obok pewnych tradycyjnych, uczuciowych postaw chłopskich, antycywilizacyjnych, wojskowych czy pseudoreligijnych¹. W tym wszystkim można odnaleźć poglądy romantyków niemieckich, a także Wagnera, Hegla, Nietzschego i Paula de Lagarde'a. Refleks nastrojów epoki stanowiły zespoły wyobrażeń nacjonalistycznych, tęsknota za przywróceniem starego ładu, koncepcje wywodzące się z ruchu młodzieżowego i socjalistycznego – aż do najbardziej dziwacznych pomysłów pewnych reformatorów życia ludzkiego, zwłaszcza niemieckich chrześcijan i neopogan².

¹ Chodzi tu przede wszystkim o okultyzm, teozofię, spirytyzm i astrologię.

² J.C. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1970, s. 274-275.

Artykuł poświęcimy bezpośrednio narodowemu socjalizmowi, szczególnie powstaniu NSDAP, przedstawieniu istotnych komponentów mistycyzmu partyjnego oraz jego rozwoju w teoretycznopolitycznych zasadach nazizmu.

1. Powstanie NSDAP

Źródło powstania NSDAP upatruje się często w Niemieckiej Partii Robotniczej (Deutsche Arbeiter Partei, DAP). Jest to zasadniczo prawda, ale w związku z naszym tematem wymagająca niewielkiej poprawki. Założycielami DAP byli ludzie bezpośrednio związani z volkistowską grupą o nazwie Towarzystwo Thule (Thulegesellschaft). Dlatego, chcąc należycie zrozumieć powstanie partii nazistowskiej, trzeba krótko scharakteryzować obydwie organizacje.

Towarzystwo Thule

Towarzystwo Thule³ powstało 1 stycznia 1918 r. jako bawarska filia Zakonu Germańskiego⁴. Stowarzyszenie to, wywodzące się z ruchu volkistowskiego o zabarwieniu neopogańskim, zorganizowane było na wzór staropruskich łóż masońskich⁵. Jego kierownikiem został Rudolf von Sebottendorff (prawdziwe nazwisko: Adam Alfred Rudolf Glauer, 1875-1945)⁶, astrolog, uważający się za spadkobiercę tradycji różokrzyżowców,

³ Nazwa nawiązująca do odkrytej w IV w. przed Chr. na Morzu Północnym mitycznej wyspy szczęścia, uznanej przez Ptolemeusza za kraniec świata. Według członków Towarzystwa oznaczała germańskie przesłanie dla niemieckiego narodu. Pochodziła od mitologicznego króla Thule, zarządzającego wyspą w pobliżu bieguna północnego; T. Butkiewicz, *Okultyzm i myśl ariozoficzna Towarzystwa Thule w ukształtowaniu ideologii narodowego socjalizmu w Niemczech*, Częstochowa 2009, s. 114, *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Res Polticae*, 3; por. Ph. Valode, *Hitler i tajne stowarzyszenia. Od Towarzystwa Thule do „ostatecznego rozwiązania”*, Warszawa 2010, s. 32; A. Kmak-Pamirska, *Religia w czasach Trzeciej Rzeszy*, Toruń 2010, s. 129-130; M. Hesemann, *Religia Hitlera*, Warszawa 2011, s. 167-171; M. Różycki, *Naziści zafascynowani okultyzmem*, „Focus Historia” 2012, nr 1, s. 25.

⁴ Germanen Orden został założony w 1912 r. przez Theodora Fritscha i Hermanna Pohla. Organizacja ta zajmowała się propagowaniem ideologii czystości rasowej Niemców i skrajnego antysemityzmu na gruncie mitologii starogermańskiej oraz legendy sławnego w średniowieczu rycerskiego zakonu templariuszy. Stanowiła strukturę centralizującą wszystkie łóż i związki masońskie; W. Bockenheim, *Okultyzm nazistowski*, [w:] S. Bednarek, W. Bockenheim, J. Jastrzębski, *New Age. Encyklopedia Nowej Ery*, Wrocław 2008, s. 264.

⁵ K. Grünberg, *Adolf Hitler. Biografia Führera*, wyd. 2, Warszawa 1989, s. 35; por. Ph. Valode, *op. cit.*, s. 9; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 163-164.

⁶ Był poszukiwaczem przygód. W latach 1901-1913 przebywał w Turcji, gdzie zetknął się ze wschodnim i zachodnim okultyzmem oraz formami tamtejszego mistycyzmu o charakterze ezoterycznym; F. King, *Szatan i swastyka. Okultyzm w partii nazistowskiej*, Poznań 1996, s. 93-94; por. T. Butkiewicz, *Okultyzm i myśl ariozoficzna...*, s. 117-118; Ph. Valode, *op. cit.*, s. 28-29, 32; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 128; P. Roland, *Naziści i okultyzm. Ciemne moce III Rzeszy*, Warszawa 2011, s. 20; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 161-163.

pod którego wpływem organizacja ta usamodzielniała się, stanowiąc wewnętrzny krąg wtajemniczonych i podporządkowując sobie cały bawarski ruch pangermański⁷.

Podstawowy składnik politycznego programu tej organizacji stanowił pangermanizm w swojej najbardziej skrajnej, rasistowskiej i antysemickiej wersji. Każdy adept, zanim został dopuszczony do wewnętrznego kręgu wtajemniczonych, musiał przedstawić certyfikat czystości rasowej do trzeciego pokolenia⁸.

Obok rasistowskiej gnozy można było odnaleźć tam dziwną mieszaninę okultyzmu, w postaci ezoteryzmu, teozofii, spirytyzmu, różnych odmian mistycyzmu wschodniego i starogermańskiego kultu natury⁹.

Towarzystwo Thule przyjęło za symbol swastykę o ramionach załamanych w lewą stronę¹⁰ z mieczem i wieńcem. Ponadto używało symboliki Zakonu Germańskiego, zwłaszcza runicznych znaków, kreślonych w kształcie błyskawic (SS), pozdrawiano się słowami: „Zdrowie i zwycięstwo” (*Heil und Sieg*). Symbolika ta została przejęta przez ruch nazistowski¹¹.

Do Thule obok arystokratów należało też wielu dziennikarzy, urzędników, kupców, studentów. Wśród członków tej organizacji znajdowały się nazwiska A. Hitlera, R. Hessa, H. Himmlera, A. Rosenberga, H. Franka i M. Bormanna, a więc przywódców ruchu nazistowskiego¹².

⁷ *Ezoteryczne źródła nazizmu*, [w:] C. Michalski, *Powrót człowieka bez właściwości*, Warszawa 1996, s. 158; por. A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 129.

⁸ *Ezoteryczne źródła nazizmu*..., s. 159; por. T. Butkiewicz, *Okultyzm i myśl ariozoficzna*..., s. 124; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 129; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 165; M. Różycki, *op. cit.*, s. 25.

⁹ A. Zwoliński, *To już było*, Kraków 1997, s. 390; por. T. Butkiewicz, *Okultyzm i myśl ariozoficzna*..., s. 122, 124; Ph. Valode, *op. cit.*, s. 34-35; T. W. Ryback, *Prywatna biblioteka Hitlera. Książki, które go ukształtowały*, Warszawa 2010, s. 55; Ch. McNab, *Trzecia Rzesza 1933-1945. Fakty, liczby i dane statystyczne*, Poznań 2011, s. 184.

¹⁰ Swastyka (sansk. *svastika*, od *su* – „dobrze” i *asti* – „jest”, czyli przynoszący szczęście, pomyślność) – starożytny znak ognia i słońca, obecny prawie na wszystkich kontynentach, poza Australią. Guido von List przyjął swastykę lewostronną jako symbol aryjskości, dla oznaczenia neopogańskiego ruchu niemieckich okultystów. Miała być znakiem szczęścia, duchowego rozwoju i triumfu ducha nad materią. Odtąd stała się popularna, a tuż przed wybuchem I wojny światowej była umieszczana często na okładkach volkistowskich czasopism. W 1914 r. została przejęta przez młodzieżowy ruch Wandervögel, głoszący męską przyjaźń, germańskie cnoty i prostotę życia. Wiele firm uczyniło z niej znak dla podkreślenia jakości swoich towarów; F. King, *op. cit.*, s. 122-123; por. P. Semków, *Aryjski porządek świata w rytuałach religijnych III Rzeszy*, „Przegląd Religioznawczy” 2009, nr 4, s. 18; Ph. Valode, *op. cit.*, s. 13; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 130, 151-153; P. Roland, *op. cit.*, s. 21-23; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 115-117, 167; R. Overy, *Trzecia Rzesza. Historia imperium*, Warszawa 2012, s. 90.

¹¹ K. Grünberg, *Hitler prywatnie*, Toruń 1996, s. 33; por. K. Wojtasik, *Karl Maria Wiligut – „Rasputin Himmlera”*, „Studia Niemcoznawcze” 2014, t. 53, s. 184.

¹² A. Zwoliński, *W kołowrocie istnień*, Kraków 1995, s. 99; T. Butkiewicz, *Okultyzm i myśl ariozoficzna*..., s. 115, 119; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 132; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 18-19, 180; M. Różycki, *op. cit.*, s. 25; por. Ch. McNab, *op. cit.*, s. 184.

Nie można pomijać faktu, że organizacja ta zajmowała się również przygotowaniem zbrojnego powstania przeciwko bawarskiej władzy rewolucyjnej. Na niej spoczywała odpowiedzialność za terror i masakrę, które nastąpiły po stłumieniu rewolucji przez Reichswehrę¹³ i korpusy ochotnicze¹⁴.

W 1919 r. przedstawiciele Thule założyli Niemiecką Partię Robotniczą (DAP), która w rok później stała się nazistowską partią Hitlera. Podczas procesu przywódców nazistowskich w Norymberdze (1945-1946) główny ideolog nazistowski, Alfred Rosenberg, zeznawał: „Thule? Ależ wszystko wyszło stamtąd! Pouczenie tajne, któreśmy mogli stamtąd zaczerpnąć, pomogło nam więcej w dojściu do władzy niż dywizje SA i SS. Ludzie, którzy założyli to stowarzyszenie, byli prawdziwymi magami”¹⁵.

Thule wniosło swój wkład nie tylko w podstawy ideologii nazistowskiej, ale jako volkistowska grupa o charakterze neopogańskim współtworzyła również klimat duchowy, przygotowując społeczeństwo niemieckie do jej przyjęcia¹⁶.

Po krótkim scharakteryzowaniu stowarzyszenia Thule można zająć się Niemiecką Partią Robotniczą, która przekształciła się w partię hitlerowską.

Niemiecka Partia Robotnicza (DAP)

W październiku 1918 r. kierownictwo organizacji Thule oddelegowało dwóch swoich przedstawicieli, ślusarza Antona Drexlera (1884-1942) i dziennikarza Karla Harrera (1890-1926), do utworzenia Politycznego Koła Robotniczego (Politischer Arbeiterzirkel), którego celem miało być rozszerzanie zasięgu wpływów Thule¹⁷.

Anton Drexler restytuował stworzony z własnej inicjatywy Komitet Niezależnych Robotników (Freier Arbeiterausschuss für einen deutschen Frieden, założony 7 marca 1918 r.). Pragnął partii reprezentującej interesy klasy robotniczej oraz krzewiącej kult ducha narodowego w połączeniu z nacjonalizmem¹⁸. Uważał, że tylko socjalistyczna natura Niemców może uzdrowić i zbawić cały świat¹⁹. Przy współudziale Karla Harrera założył Polityczne Koło Robotnicze, które 5 stycznia 1919 r. połączyło się z Komitetem Niezależnych Robotników, tworząc Niemiecką Partię Robotniczą (DAP)²⁰. Przewodniczącym nowej partii na terenie całych Niemiec został Harrer, a jej monachijskiej komórki Drexler.

¹³ Niemieckie siły zbrojne po I wojnie światowej do 1935 r.

¹⁴ E. Iwanciów, *Mit i mistycyzm w doktrynie ideowo-politycznej hitleryzmu*, Żory 1994, s. 66-67.

¹⁵ A. Zwoliński, *To już było...*, s. 23; por. M. Hesemann, *op. cit.*, s. 179.

¹⁶ T. Butkiewicz, *Okultyzm i myśl ariozoficzna...*, s. 116, 123.

¹⁷ K. Grünberg, *Adolf Hitler...*, s. 35.

¹⁸ Por. A. Bullock, *Hitler. Studium tyranii*, t. 1, Warszawa 1970, s. 77.

¹⁹ J. Banaszkiewicz, *Powstanie partii hitlerowskiej 1919-1923*, Poznań 1968, s. 205.

²⁰ Por. *ibidem*, s. 179.

Niemiecka Partia Robotnicza miała być wyrazem ponadklasowej jedności narodu, opartej na społecznym radykalizmie, nacjonalizmie oraz idei wspólnoty niemieckiego Volku²¹. W rzeczywistości stanowiła „mieszaniec tajnego stowarzyszenia i piwiarnianej imprezy”²², w której dominował rasizm, antysemityzm, pangermanizm, szowinizm i skrajny nacjonalizm.

12 września 1919 r. na zebranie partii przybył Adolf Hitler, pełniący funkcję informatora Reichswehry wśród monachijskich ugrupowań politycznych. Mówcami byli Feder, przedstawiający w referacie „Niemcy jako obiekt powszechnego spisku” środki zwalczania kapitalizmu, oraz Bauman, propagujący odłączenie się Bawarii od Rzeszy Niemieckiej i unię z Austrią. Hitler polemizował z poglądami Baumana, prezentując niezwykle kunszt oratorski. Wzbudził sympatię Drexlera, który podarował mu swoją broszurkę *Moje polityczne przebudzenie* (*Mein politisches Erwachen*). Kilka dni później otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w zebraniu Komitetu Niemieckiej Partii Robotniczej²³.

Hitler wstąpił do DAP, ponieważ pociągała go miernota partii, stawiającej pierwsze kroki, w której mógł wybić się i narzucić jej własne idee²⁴. Tylko niewielkiej grupie łatwo było nadać odpowiedni kształt i zmobilizować do wielkich celów²⁵.

Na początku 1920 r. powierzono Hitlerowi prowadzenie propagandy partyjnej. W swoich przemówieniach przedstawiał mesjanistyczną wizję wielkiej Rzeszy, rzucał hasła walki z wrogami Niemiec, zwłaszcza marksistami, komunistami i Żydami, domagał się zwrotu ziem utraconych na mocy traktatu wersalskiego. Większość słuchaczy uważała te słowa za wyraz własnych myśli i pragnień²⁶.

Dzięki aktywnej propagandzie Hitlera DAP stawała się masową organizacją polityczną. Ściągali do niej ludzie z wszystkich warstw społecznych w nadziei, że zapewni im odpowiednią pozycję społeczną, poczucie stabilizacji i dowartościowania²⁷.

Masowy charakter partii stwarzał konieczność opracowania nowego programu, zastępującego dotychczasowe wytyczne²⁸. Program został ogłoszony 24 lutego 1920 r. i odczytany w imieniu kierownictwa przez Hitlera. Tego samego roku DAP przyjęła nazwę

²¹ *Ibidem*, s. 233.

²² J.C. Fest, *op. cit.*, s. 40.

²³ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 70.

²⁴ A. Bullock, *op. cit.*, t. 1, s. 78.

²⁵ Por. A. Hitler, *Moja walka*, Kraków 1992, s. 102.

²⁶ Por. K. Grünberg, *Adolf Hitler...*, s. 36.

²⁷ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 74.

²⁸ M. Maciejewski, *Ruch i ideologia narodowych socjalistów w Republice Weimarskiej. O źródłach i początkach nazizmu 1919-1924*, Warszawa-Wrocław 1985, s. 76.

NSDAP²⁹. Wkrótce doszło do rywalizacji³⁰ o wpływy i naczelną władzę w organizacji, z której zwycięsko wyszedł Hitler, stając się przywódcą NSDAP³¹.

Hitler wiedział, jak opanować masy, spoić mocno w jednolitą siłę uczucia niechęci i nienawiści społeczeństwa niemieckiego, wyjałowionego duchowo oraz doprowadzonego do rozpacz przez klęskę wojenną, brak autorytetów, inflację, światowy kryzys gospodarczy³². Po umocnieniu władzy w 1938 r. wypowiedział nawet zdanie, że narodowy socjalizm jest czymś znacznie więcej niż religią, to woła stworzenia nowego człowieka³³. W oczach wielu Niemców był wodzem, który przywracał nadzieję, podsuwał wrogów, określał cele i wskazywał środki do ich osiągnięcia. Sam stał się niewolnikiem irracjonalnych instynktów. To bezpośrednie sąsiedztwo makiawelizmu³⁴, wiary w magię, chłodu, tępego zabobonu, całkowitego braku skrupułów i specyficznego rodzaju mistycyzmu stanowiło jedną z najbardziej charakterystycznych cech narodowosocjalistycznej odmiany totalitaryzmu³⁵.

Warto przedstawić program partyjny NSDAP, sformułowany 24 lutego 1920 r. Program, liczący 25 punktów, można podzielić zasadniczo na cztery części: pierwsza o polityce zagranicznej (punkty 1-3), druga antysemicka (punkty 4-8), trzecia socjalna (punkty 11-17) i czwarta dotycząca polityki wewnętrznej (punkty 9-10 i 18-25)³⁶. Nie chodzi o rozpatrywanie poszczególnych punktów programu, ale ukazanie jego istotnych pierwiastków, stanowiących podstawę nazistowskiego mistycyzmu.

Pomijając antysemityzm, który będzie omawiany osobno w dalszej części artykułu, należy zwrócić uwagę na koncepcję reformy agrarnej. Naziści nie opracowali oryginalnych metod w jej zakresie, ale wzorowali się na volkistowskiej ideologii „krwi i ziemi” (*Blut und Boden*). Przyznawali uprzywilejowaną pozycję w społeczeństwie chłopom, na których miał spoczywać obowiązek szczególnej troski o zachowanie czystości rasowej narodu niemieckiego³⁷.

²⁹ Istnieją rozbieżne zdania co do daty przyjęcia przez DAP nazwy NSDAP. J. Fest podaje datę 20 II 1920 r., natomiast A. Bullock mówi o VIII 1920 r.

³⁰ Między Drexlerem a Hitlerem.

³¹ Por. E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 75.

³² J.C. Fest, *op. cit.*, s. 487.

³³ *Ibidem*, s. 480; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 314.

³⁴ Doktryna polityczna sformułowana przez Niccolò Machiavellego (1469-1527), głosząca, że dobra i skuteczna polityka to działalność nastawiona na osiągnięcie celów, niemająca nic wspólnego z moralnością, wykorzystująca podstęp, przemoc i obłudę w dążeniu do realizacji zamierzonego celu; K. Dziubka, *Makiawelizm*, [w:] *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, wyd. 5, Wrocław 1999, s. 288.

³⁵ J.C. Fest, *op. cit.*, s. 491.

³⁶ E. Jäckel, *Hitler's pogląd na świat*, Warszawa 1973, s. 89.

³⁷ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 80.

Ważne miejsce w programie zajmowała kultura fizyczna. Nazistowskie poglądy na temat znaczenia wychowania fizycznego odzwierciedlały volkistowski ideał piękna ciała, siły i harmonii człowieka z przyrodą³⁸. Wychwalanie sprawności fizycznej służyło jednak celom politycznym, ponieważ określało niemieckie dążenia do zdobycia panowania nad światem.

Program przedstawiał warunki interesów wspólnoty narodowej, co znalazło również swój wyraz w odniesieniu do religii. Punkt 24 mówił o wolności wyznania, ale ograniczonej „poczuciem obyczajowości i moralności germańskiej rasy”³⁹. Stwierdzał, że hitlerowska partia stoi na stanowisku „pozytywnego chrześcijaństwa”, czyli akceptuje te elementy wiary, które nie pozostają w sprzeczności z nazistowską pseudofilozofią siły i walki o byt⁴⁰.

Hasła programu stanowiły w pewnym stopniu „polityczne wyznanie wiary”, werbujące zwolenników ruchu i łączące ich przez wspólne wypełnianie obowiązku⁴¹. Hitler nie uczynił z niego podstawowej zasady swej polityki, a jedynie środek do realizacji własnego światopoglądu⁴².

Ta zwięzła charakterystyka umożliwia właściwe zrozumienie podstawowych komponentów mistycyzmu partyjnego.

2. Zasadnicze komponenty mistycyzmu partyjnego

Mistycyzmem partyjnym będziemy określali zasadnicze poglądy tych ludzi, którzy należeli do partii i bezpośrednio przyczynili się do ukształtowania jej ideowo-duchowego oblicza. Analizie poddamy tu antysemityzm Dietricha Eckarta⁴³, „mit krwi” Alfreda Rosenberga oraz światopogląd Adolfa Hitlera. Ich twierdzenia o charakterze metafizyczno-religijnym wycisnęły niezatarte piętno na całym ruchu nazistowskim.

Antysemityzm Dietricha Eckarta

Dietrich Eckart (1868-1923), dziennikarz, poeta i dramaturg, to jeden z twórców ideologii narodowosocjalistycznej, którego nie można pominąć w tekście na temat nazistowskiego mistycyzmu.

³⁸ M. Maciejewski, *op. cit.*, s. 323.

³⁹ L. Halban, *Istota duchowa Trzeciej Rzeszy*, „Neofilolog” 1939, 10, z. 1, s. 25.

⁴⁰ M. Maciejewski, *op. cit.*, s. 319; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 34, 39, 192; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 20, 198-199, 406; por. Ch. McNab, *op. cit.*, s. 182.

⁴¹ Por. E. Jäckel, *op. cit.*, s. 91.

⁴² E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 82.

⁴³ Twórca hasła: „Niemcy, obudźcie się!” (*Deutschland erwache!*).

Po pierwszej wojnie światowej wstąpił do stowarzyszenia Thule, a następnie do DAP. Był zagorzałym nacjonalistą, antydemokratą, antyklerykałem i rasistą uwielbiającym nordycki folklor. Miał duży wpływ na młodego, jeszcze nieobytego politycznie Hitlera. Pożyczał mu książki, poprawiał styl mowy oraz zabierał wszędzie ze sobą⁴⁴. W okresie kształtowania się ideologii NSDAP należał do czołowych nazistowskich antysemitów⁴⁵.

Poglądy Eckarta stanowiły dziwną próbę przewyciężenia dualistycznego obrazu świata, gdzie istnieją obok siebie porządek i nieład, dobro i zło, światłość i ciemność, a więc czynniki wyznaczające dzieje ludzkości. Za przedstawicieli chaosu, zła uznał Żydów, którzy mieli dążyć do panowania nad światem. Według niego tylko psychiczne oraz intelektualne cechy rozstrzygały o przynależności do rasy żydowskiej. Uważał za konieczne zwalczanie żydowskiego ducha⁴⁶, niszczącego nieskażoną naturę niemiecką, którą określał jako twór słońca, siedlisko życia⁴⁷.

Eckart nie odmawiał narodowi żydowskiemu prawa do życia, twierdząc, że współistnienie Niemców i Żydów jest ściśle ze sobą powiązane, na zasadzie przeciwieństw, jak ogień z wodą. Między tymi żywiołami toczy się nieustannie walka o dominację w świecie. Utrzymywał, że kultura duchowa i intelektualna narodu niemieckiego różni się od żydowskiej, niczym światło od ciemności⁴⁸. Podniósł do rangi zasady wszechświata dwoistość płci, utożsamiając męski charakter Niemców z postacią Fausta, zaś żeńskie cechy żydowskie z postacią Mefista. Porównanie Żyda z szatanem prowadziło go do metafizycznych rozważań na temat możliwości likwidacji zła w świecie⁴⁹ i w ten sposób wyeliminowania dualności.

Warunkiem przewyciężenia dualizmu miało być urzeczywistnienie koncepcji tzw. trzeciego humanizmu, zakładającej stworzenie Trzeciej Rzeszy jako nowego modelu społeczeństwa i państwa⁵⁰. Podstawowe założenia do realizacji tego rodzaju idei dostrzegął w dramacie Henrika Ibsena (1828-1908) *Peer Gynt*. Dokonał ciekawego tłumaczenia tej sztuki⁵¹.

Tytułowy bohater Ibsena stał się u Eckarta nosicielem niemieckości. Przypominał nietzscheańskiego nadczłowieka, dążącego do osiągnięcia wielkości przez odrzucenie wszelkich norm moralnych. Ibsenowskie słowa „bądź zawsze sobą” przypisał niemiec-

⁴⁴ A. Bullock, *op. cit.*, t. 1, s. 94; por. Ph. Valode, *op. cit.*, s. 36-37.

⁴⁵ Por. T.W. Ryback, *op. cit.*, s. 49.

⁴⁶ Nie oznaczało to jednak zwalczania Żydów jako ludzi.

⁴⁷ Mamy tu kolejny przykład odwołania się do ideologii volkistowskiej; M. Maciejewski, *op. cit.*, s. 356; por. M. Hesemann, *op. cit.*, s. 183.

⁴⁸ Por. E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 84.

⁴⁹ M. Maciejewski, *op. cit.*, s. 359.

⁵⁰ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 84.

⁵¹ Por. A. Bullock, *op. cit.*, t. 1, s. 94.

kiemu chłopu, którego ideologia volkistowska uznawała za symbol mistycznego związku człowieka z przyrodą, dzięki czemu był najmniej narażony na zgubne wpływy cywilizacji. Wzorem myślicieli volkistowskich upatrywał Eckart zagrożenia trwałości tego mistycznego związku w miejskim stylu życia jako wytworze przedsiębiorczości Żydów, kierujących się żądzą zysku⁵².

Ideologia volkistowska poszukiwała uzasadnienia antysemityzmu w chrześcijaństwie⁵³. Argumentem przeciwko Żydom miał być fakt ukrzyżowania Jezusa. Dostrzegano w nim znak triumfu zła nad dobrem. Tym śladem podążał również Eckart, dla którego kwestia żydowska miała metafizyczno-religijny wymiar⁵⁴. Odrzucał Stary Testament jako księgę pozbawioną metafizycznej głębi i duchowości, właściwych dla Nowego Testamentu⁵⁵. Negował żydowskie pochodzenie Chrystusa, jednak nie udowadniał Jego aryjskości⁵⁶.

Mówiąc o antysemityzmie Eckarta, trzeba wspomnieć jego broszurę *Bolszewizm od Mojżesza do Lenina* (*Der Bolschewismus von Moses bis Lenin*, wyd. po 1923 r.), w której wyraził swoją opinię o polityce Żydów, przynoszącej chaos i moralne zniszczenie⁵⁷.

Poglądy Eckarta znalazły się w światopoglądzie Hitlera, zwłaszcza teoria dwóch światów, przedstawiająca Żydów jako nosicieli chaosu oraz wszystkiego, co było zaprzeczeniem istoty niemieckiego ducha⁵⁸.

„Mit krwi” Alfreda Rosenberga

Alfred Rosenberg (1893-1946), architekt, przyczynił się do stworzenia ideologii nazistowskiej, zwłaszcza jej rasistowskiego oblicza. Podobnie jak Dietrich Eckart należał do organizacji Thule (1918 r.), pozornie interesującej się mitologią nordycką, a w rzeczywistości będącej nacjonalistyczną, tajną organizacją okultystyczną, która na tle mrozących krew w żyłach opowieści o okropnościach rewolucji oraz mętnych informacji na temat Żydów, masonów, bolszewików uprawiała sekciarski kult Aryjczyków i Germanów, za nim na krótko stała się głównym ośrodkiem kontrrewolucyjnych knoń w Bawarii. Wrażenia wyniesione z Thule ukształtowały styl i kierunek jego pseudofilozoficznych dociekań⁵⁹. Za pośrednictwem Eckarta poznał Hitlera i wstąpił do NSDAP.

⁵² M. Maciejewski, *op. cit.*, s. 361.

⁵³ Por. G.L. Mosse, *Kryzys ideologii niemieckiej. Rodowód intelektualny Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1972, s. 171.

⁵⁴ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 85.

⁵⁵ Por. G.L. Mosse, *op. cit.*, s. 393.

⁵⁶ Większość ideologów volkistowskich uznawała Jezusa za wielkiego człowieka, aryjskiego bohatera.

⁵⁷ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 86; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 199.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ J.C. Fest, *op. cit.*, s. 279.

Swoje poglądy przedstawił w książce *Mit XX wieku* (*Der Mythos des XX. Jahrhunderts*), która stanowiła próbę pogodzenia sprzecznych elementów intelektualnych i uczuciowych oraz stworzenia jednego systemu nazistowskiej filozofii⁶⁰.

Podstawą poglądów Rosenberga był rasizm w postaci antysemityzmu. Nawiązywał do volkistowskiego obrazu Żyda, pozbawionego duszy i zakorzenienia, czyli istotnych komponentów łączących człowieka z Kosmosem, przyrodą⁶¹.

Rosenberg był także jednym z głównych propagatorów znanego falsyfikatu *Protokoły Mędrców Syjonu i światowej polityki żydowskiej* (1923 r.), w którym znalazł potwierdzenie dążenia Żydów do panowania nad światem. W idei ludu wybranego widział źródło żydowskiego szowinizmu i imperializmu. Żądał usunięcia Starego Testamentu jako księgi religijnej. Określał naród żydowski mianem antyrasy, uznając go za pozbawiony wartości duchowych, niezbędnych do stworzenia rasy⁶².

Poglądy Rosenberga nie ograniczały się jedynie do antysemityzmu. W centrum jego koncepcji znalazły się przesiąknięte mistycyzmem, irracjonalizmem oraz nacjonalizmem zagadnienia rasy, które usiłował rozpatrywać na szerszym tle filozofii, religii, kultury i sztuki⁶³. Twierdził, że rasa germańska stanowiła decydujący czynnik w ukształtowaniu ogólnoludzkiej kultury⁶⁴. Przeświadczenie to pochodziło od Josepha Artura de Gobineau i Houstona Stewarta Chamberlaina⁶⁵.

Rosenberg swoiście pojmował historię, próbując wykazać, że uzasadnia ona mistyczne wartości narodowego socjalizmu. Widział w niej działanie praw, które wyjaśniają nową wiarę, opartą na kulcie wodza oraz micie rasy i duszy⁶⁶. Historia stanowiła dla niego wyraz nieustannej walki między rasami, narodami, a nawet wartościami duchowymi. Wykorzystywał ją do ilustrowania politycznej mitologii, traktując zupełnie dowolnie jako zespół symboli. Przedstawił nowy sposób rozumienia dziejów ludzkości, wyznaczonych przez „mit krwi” niemieckiego narodu. Uważał siebie za odnowiciela niemieckiej duszy rasowej, a w rasie nordyckiej upatrywał siłę sprawczą historii⁶⁷.

W *Micie XX wieku* naszkicował wizerunek germańskiego człowieka, silnego, bezkompromisowego, wolnego od chrześcijaństwa, którego poczucie honoru miało stanowić najwyższą wartość. Przez honor rozumiał wewnętrzną wolność i zdolność do stworzenia

⁶⁰ *Ibidem*, s. 279-280; por. T. W. Ryback, *op. cit.*, s. 168-169; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 113.

⁶¹ Por. G.L. Mosse, *op. cit.*, s. 169.

⁶² E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 87; por. M. Hesemann, *op. cit.*, s. 202-203.

⁶³ M. Maciejewski, *op. cit.*, s. 365.

⁶⁴ Por. W. Wasiutyński, *Bluff XX wieku. Rasa? Rasa? Rasa?*, „Prosto z Mostu” 1936, 2, nr 52, s. 8.

⁶⁵ Por. R. Herbut, *Rasizm*, [w:] *Leksykon politologii...*, s. 491.

⁶⁶ H. Olszewski, *Nauka historii w upadku. Studium o historiografii i ideologii historycznej w imperialistycznych Niemczech*, Warszawa-Poznań 1982, s. 261; por. M. Hesemann, *op. cit.*, s. 256.

⁶⁷ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 88.

gatunkowo właściwej, niemieckiej moralności, wykraczającej poza chrześcijańskie normy etyczne⁶⁸. Współczucie, miłość, pokora powinny być zastąpione czynem, walką i germańskim honorem, a wszystko to pod znakiem nowej wiary, zdeterminowanej przez krew: „Dziś rodzi się nowa wiara: mit krwi, wiara, że wraz z krwią bronimy również boskiej istoty człowieka w ogóle. Ucieleśniona z najjaśniejszą wiedzą wiara, że nordycka krew stanowi to misterium, które zwyciężyło i zastąpiło dawne sakramenty”⁶⁹.

Rosenberg poszukiwał dla ruchu narodowosocjalistycznego nowej religii w postaci niemieckiego chrystianizmu, tzn. chrześcijaństwa przystosowanego do nazistowskiej ideologii. Uczynił z Jezusa bohatera, podejmującego walkę o niemiecką prawdę i za nią oddającego swe życie⁷⁰. Niemieckie chrześcijaństwo cechowało poczucie osobowości⁷¹, wyrażające się w germańskim mistycyzmie, odwadze, bohaterstwie i odpowiedzialności⁷².

Dużym uznaniem Rosenberga cieszył się Johannes Eckhart (ok. 1260-1327), średniowieczny mistyk niemiecki⁷³. Widział w nim obrońcę wolności duszy ludzkiej, negującego dogmat łaski Bożej oraz tradycyjne pojęcie grzechu. Ukazywał go jako twórcę nordyckiej religii krwi, która przeciwstawiała chrześcijaństwu germańskie wyznanie wiary, będące wyrazem duchowości niemieckiego człowieka, który odnajduje źródła swej rasy w starożytnych sagach i mitach oraz ukrytych siłach Volku⁷⁴.

Mit XX wieku wskazywał Niemcom właściwą drogę do urzeczywistnienia potęgi Rzeszy. Zawierał pochwałę szowinizmu, militarizmu i ekspansjonizmu terytorialnego⁷⁵. Stanowił próbę usystematyzowania oraz zobiektywizowania poglądów Hitlera wyrażonych w książce *Mein Kampf*. Rosenberg zamierzał stworzyć z nich teorię, nadając temu, co było irracjonalne, logiczność i spójność⁷⁶. Staral się wywołać u odbiorców wrażenie, że poruszane zagadnienia rasy, filozofii, kultury i religii przedstawia zgodnie z rzeczy-

⁶⁸ M. Maciejewski, *op. cit.*, s. 383; por. P. Semków, *op. cit.*, s. 13; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 259, 261.

⁶⁹ J. C. Fest, *op. cit.*, s. 281; Ph. Valode, *op. cit.*, s. 91; T. W. Ryback, *op. cit.*, s. 172; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 186; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 260-261.

⁷⁰ Por. Z. Zieliński, *Religia w narodowosocjalistycznej koncepcji społeczeństwa*, „Chrześcijanin w Świecie” 1980, 12, nr 91-92, s. 6; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 256-257.

⁷¹ Świadome uznanie jedności ciała i duszy, natury i wolności, osiągnęte w wyniku zjednoczenia się z Volkiem przez podporządkowanie jednostki woli narodu; por. M. Maciejewski, *op. cit.*, s. 385.

⁷² E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 89.

⁷³ Teolog i filozof nawiązujący do neoplatonizmu, któremu zarzucano panteizm. Wywarł znaczący wpływ na filozofię niemiecką XIX wieku; *Eckhart, Mistrz*, [w:] *Encyklopedia Britannica*, t. 10, Poznań 1999, s. 226-227.

⁷⁴ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 269.

⁷⁵ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 90.

⁷⁶ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 208.

wistością, prawdą, którą jednak specyficznie pojmował, jako wyraz duszy rasowej⁷⁷. Kryterium prawdziwości wszystkich twierdzeń stanowił „mit krwi i rasy nordyckiej”⁷⁸.

Nazistowska elita wyśmiewała Rosenberga, pseudofilozofa, autora ideologii historii, który był przekonany o autentyczności duchowych wartości narodowego socjalizmu i konsekwentnie dążył do ugruntowania swoich poglądów w hitlerowskiej ideologii. Hitler odwracał się od niego, ponieważ chciał ratować oryginalność własnych stwierdzeń oraz opinię jedyne go teoretyka ruchu. Idee Rosenberga, choć fantastyczne i irracjonalne, znajdowały wyraz w niemieckiej nauce oraz propagandzie, dlatego można go uważać za pierwszego po Hitlerze ideologa historii w ruchu nazistowskim⁷⁹.

Światopogląd Adolfa Hitlera

Adolf Hitler (1889-1945) wycisnął największe piętno nie tylko na ruchu narodowosocjalistycznym, ale również na historii ludzkości. Poznanie jego sposobu myślenia stanowi warunek zrozumienia mechanizmów kształtujących osobowość tego człowieka.

Podstawowym źródłem do analizy poglądów i programu politycznego Hitlera jest książka *Mein Kampf*, wykładnia zasad ruchu nazistowskiego, której pozostał wierny do końca wojny⁸⁰.

Światopogląd Hitlera, mimo prymitywizmu i brutalności, stanowił logiczną całość. Z socjologicznego punktu widzenia zawierał dwa zasadnicze składniki, kształtujące tragiczne oblicze historii. Pierwszym był wulgarny socjodarwinizm⁸¹, oparty na rasizmie, z którego powstały obsesyjne twierdzenia o śmiertelnej walce między wyższymi i niższymi rasami. Drugi komponent stanowił zwulgaryzowany historyzm⁸², zbudowany na nacjonalistycznym przekonaniu o wyższości narodu niemieckiego nad innymi narodami,

⁷⁷ Dostrzegając w rasie zewnętrzną stronę duszy, a w duszy wewnętrzną stronę rasy; por. J. Drobnik, *Mit krwi*, „Gazeta Warszawska” 1933, 159, nr 268, s. 3.

⁷⁸ Por. J. Pastuszka, *Filozoficzne podstawy rasizmu*, „Ruch Katolicki” 1939, 9, nr 4, s. 157-158; R. Opulski, *Niemiecki narodowy socjalizm jako religia polityczna. Obrzędy nazizmu i ich funkcje formacyjne*, [w:] *Różne oblicza nacjonalizmów. Polityka – Religia – Etyka*, red. B. Grott, Kraków 2010, s. 303.

⁷⁹ E. Iwanciov, *op. cit.*, s. 91; por. T.W. Ryback, *op. cit.*, s. 168; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 255; M. Kitchen, *Trzecia Rzesza. Charyzma i wspólnota*, Warszawa 2012, s. 73-74.

⁸⁰ Por. H. Olszewski, *op. cit.*, s. 196.

⁸¹ Znana pod nazwą darwinizmu społecznego teoria społeczno-polityczna, rozwinięta w XIX w., oparta na deterministycznym pojmowaniu rozwoju społeczeństwa (ewolucjonizm), które – jako część przyrody – podlega prawom i zależnościom przyrodniczym, zwłaszcza prawom walki o byt i doboru naturalnego; K. Dziubka, *Darwinizm społeczny*, [w:] *Leksykon politologii...*, s. 72; por. T.W. Ryback, *op. cit.*, s. 111-112.

⁸² Postawa metodologiczna polegająca na ujmowaniu zjawisk w procesie ich powstawania i rozwoju, w powiązaniu z całokształtem konkretnych warunków danej epoki, w ramach właściwych dla niej prawidłowości; *Historyzm*, [w:] *Wielka encyklopedia PWN*, t. 11, Warszawa 2002, s. 346.

zwłaszcza żydowskim, który został utożsamiony z demonicznym wcieleniem wrogiej niemczyźnie rasy⁸³.

Przy omawianiu czynników kształtujących sposób myślenia Hitlera, nie można pominąć okultyzmu, którym zainteresował się w okresie wiedeńskim swego życia (1907-1913)⁸⁴. Jego wyobraźnię pobudzały średniowieczne mity, szczególnie legenda dotycząca „włóczni przeznaczenia” („włócznia św. Maurycego”, zwana też „świętą włócznią” [*Heilige Lance*]), której posiadacz miał być przeznaczony do panowania nad światem. Przypisywano jej mistyczną rolę w okresie stopniowego upadku Imperium Rzymskiego, zarówno w odpieraniu inwazji z północy i wschodu, jak też w nawracaniu plemion na chrześcijaństwo. Hitler był pod wrażeniem legendarnych opisów: dzięki cudownym właściwościom „świętej włóczni” Teodozjusz pokonał Gotów (183 r.), Alaryk poszukiwał jej po splądrowaniu Rzymu (410 r.), Aecjusz i Teodoryk dzięki włóczni zmobilizowali Gallów i zwyciężyli Attyłę pod Troyes (425 r.). Istniały także przekazy, że „włócznia przeznaczenia” miała inspirować powstanie zakonu krzyżackiego (1190 r.)⁸⁵.

Od momentu objęcia władzy w 1933 r. aż do końca drugiej wojny światowej okultyzm towarzyszył Hitlerowi nieustannie. 13 marca 1938 r. bezpośrednio po defiladzie na wiedeńskim placu Bohaterów złożył wizytę w gmachu skarbcza, gdzie znajdowała się „święta włócznia”⁸⁶. Pragnął stać się jej posiadaczem, ponieważ wierzył, że ma do wypełnienia posłannictwo dziejowe z woli Opatrzności⁸⁷. Znanе są także jego powszechne zainteresowania astrologią oraz lodową teorią pochodzenia świata Hansa Hörbigera (1860-1931)⁸⁸, które zostały oficjalnie włączone do nazistowskiej ideologii⁸⁹.

Wiedeńskie idee polityczne, które ukształtowały światopogląd Hitlera i jego późniejszy program ideologiczny, stanowiły odbicie radykalnej, pangermańskiej, brukowej polityki i obiegowych sloganów zaczerpniętych z antysemitkiej oraz skrajnie nacjonalistycznej prasy. Oryginalna była jednak ich interpretacja, w jaki sposób stworzyć masowy

⁸³ E. Jäckel, *op. cit.*, s. 9.

⁸⁴ Por. M. Hesemann, *op. cit.*, s. 36-37.

⁸⁵ K. Grünberg, *Adolf Hitler...*, s. 20.

⁸⁶ K. Grünberg, *Hitler prywatnie...*, s. 42; por. A. Baker, *Mity, tajemnice i szaleństwa w historii świata*, Warszawa 2009, s. 183.

⁸⁷ K. Grünberg, *Adolf Hitler...*, s. 37; A. Baker, *op. cit.*, s. 183; P. Roland, *op. cit.*, s. 33-34; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 151-152.

⁸⁸ Sprowadził dzieje ziemi i rozwój ludzkości do łańcucha wielkich katastrof kosmicznych, uważając przestrzeń kosmiczną za wypełnioną rozrzedzonym wodorem i bryłami lodu. Hitler był przekonany, że kosmologia ta dostarcza wytłumaczenia pewnych stałych elementów występujących w wielu pradawnych mitach i legendach; W. Maser, *Adolf Hitler. Legenda, mit, rzeczywistość*, Warszawa 1998, s. 156; por. Ch. Hale, *Krucjata alpinistów*, Warszawa 2005, s. 146-147; Ph. Valode, *op. cit.*, s. 50-51; P. Roland, *op. cit.*, s. 125-126; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 308-312.

⁸⁹ F. King, *op. cit.*, s. 217; por. A. Baker, *op. cit.*, s. 175, 181.

ruch i zapewnić sobie władzę⁹⁰. Hitler wiedział, co jest warunkiem sukcesu politycznego. Tylko opanowanie mas, czyli znajomość emocjonalnych źródeł zachowania jednostek w grupie społecznej, pozwala osiągnąć określone cele. Tłum myśli obrazami, między którymi pojawiają się proste skojarzenia. Jest podatny na halucynacje, potwierdzające jego przekonania⁹¹.

Duży wpływ na Hitlera wywarł Karl Lueger (1844-1910), burmistrz Wiednia, przywódca partii określanej mianem chrześcijańsko-socjalistycznej⁹², łączący przekonania społeczne, antyżydowskie i rzekomo chrześcijańskie z własnymi dążeniami politycznymi⁹³. W oparciu o poglądy Luegera i własne doświadczenia życiowe (sześć lat spędzonych w wiedeńskich przytułkach) Hitler postrzegał człowieka wyłącznie przez pryzmat czynników deformujących go, dopatrując się motywów działania w nienawiści, żądzy władzy, okrucieństwie, strachu. Wypracował własną odmianę prymitywnego darwinizmu, uznając bezwzględną walkę za konieczny warunek życia⁹⁴.

Istotnym komponentem światopoglądu Hitlera był antysemityzm, korzeniami tkwiący w ideologii volkistowskiej. Pierwotnie miał on charakter duchowy. Stanowił postawę względem życia, opartą na wierze w irracjonalną kosmologię, siły życiowe i mistycyzm natury⁹⁵. Duchowy antysemityzm Hitlera przybrał jednak formę cielesną, której praktyczny cel zmierzał do wyeliminowania Żydów jako siły ekonomicznej i politycznej⁹⁶. Jądem antysemityzmu Hitlera stała się teza, że Aryjczyk jest najwyższym obrazem i podobieństwem Boga⁹⁷. Przeciwwstawiał mu Żyda, jako wcielenie zła, nienawiści⁹⁸. Twierdził, że zmieszanie krwi i obniżenie poziomu rasowego to główne przyczyny zanikania kultur, a Żydzi pragną zniszczyć białą rasę, by panować nad światem⁹⁹. Uważał kwestię żydowską za centralny motyw swej misji politycznej.

Antysemityzm wyłożony w *Mein Kampf* był efektem klęski wojennej, przeżycia, które ukształtowało osobowość Hitlera. Z antysemityzmem łączyła się polityka zagraniczna. Hitler domagał się anulowania traktatu wersalskiego (28 czerwca 1919 r.) i odbudowy

⁹⁰ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 93.

⁹¹ *Ibidem*, s. 72-73.

⁹² A. Hitler, *op. cit.*, s. 45.

⁹³ Por. *ibidem*, s. 94.

⁹⁴ Por. J.C. Fest, *op. cit.*, s. 29.

⁹⁵ G.L. Mosse, *op. cit.*, s. 382.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 391; por. M. Kitchen, *op. cit.*, s. 123-125, 378.

⁹⁷ A. Hitler, *op. cit.*, s. 150; por. I. Witkowski, *Umysł Hitlera. Pytania, których nikt nie stawiał*, Warszawa 2011, s. 66; M. Kitchen, *op. cit.*, s. 123.

⁹⁸ Por. E. Grodziński, *Filozofia Adolfa Hitlera w Mein Kampf*, Warszawa-Olsztyn 1992, s. 60-61; R. Opulski, *op. cit.*, s. 301; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 8-9, 12-13, 266; M. Kitchen, *op. cit.*, s. 124, 378.

⁹⁹ A. Hitler, *op. cit.*, s. 124; por. K. Mikoś, *Ideologia volkistowska: u źródeł niemieckiego neopoganizmu*, „Nomos” 2005, nr 51-52, s. 58.

potęgi Niemiec przez zdobycie przestrzeni życiowej na Wschodzie dla utrzymania rasy¹⁰⁰. Środkiem do tego celu miało być państwo, żyjący organizm, który zabezpiecza zachowanie oraz wolność¹⁰¹ narodu przez kształtowanie jego duchowych i ideowych zdolności¹⁰². Państwo stanowiło tylko środek do „zachowania rasowego bytu człowieka”¹⁰³, stając się narzędziem w ręku władcy. Teoretycznie władza opierała się na zasadzie wodzostwa, co oznaczało odpowiedzialność jedynie przed jakąś mglistą ideą narodu. Praktycznie charakteryzowała się całkowitym brakiem jakiejkolwiek kontroli¹⁰⁴.

Hitler uważał historię za „skamieniałe odtworzenie polityki”, „opis walki o byt narodu”¹⁰⁵. Czynnikiem kształtującymi dzieje były dla niego narody i rasy, rozumiane jako zamknięte w sobie gatunki¹⁰⁶. Ludzkość podzielił na trzy kategorie: twórców kultury (Aryjczycy), nosicieli (Japończycy), niszczycieli (Żydzi)¹⁰⁷. Wartość człowieka określał na podstawie krwi i rasy¹⁰⁸. Światopogląd Hitlera stanowił syntezę nacjonalizmu, zasady wodzostwa i militarystyki. Dochodził do tego rasizm, połączony z prawem do przemocy, obejmujący zamiar ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej oraz utworzenia niemieckiej przestrzeni życiowej na wschodzie Europy¹⁰⁹.

Omówiliśmy zasadnicze komponenty mistycyzmu partyjnego w postaci poglądów osób, które ukształtowały tragiczne oblicze historii, próbując wykazać, że ich istotę stanowił wypaczony pierwiastek metafizyczno-religijny połączony z dążeniami politycznymi.

Poszukiwanie przejawów mistycyzmu w nazistowskiej doktrynie zakłada również uwzględnienie teoretyczno-politycznych zasad narodowego socjalizmu.

3. Rozwój mistycyzmu w teoretycznopolitycznych zasadach nazizmu

Nazizm, jak każdy system polityczny o charakterze totalitarnym, opierał się na ściśle określonych zasadach, które tworzyły jego światopogląd, stanowiąc niepodważalny

¹⁰⁰ Por. E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 96-98.

¹⁰¹ Hitler rozumiał wolność jako nieograniczone działanie państwa w zakresie polityki wewnętrznej i zewnętrznej.

¹⁰² E. Jäckel, *op. cit.*, s. 95.

¹⁰³ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 128.

¹⁰⁴ E. Jäckel, *op. cit.*, s. 101-106.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 107-108.

¹⁰⁶ Por. E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 99.

¹⁰⁷ A. Hitler, *op. cit.*, s. 122; por. I. Witkowski, *Umysł Hitlera...*, s. 66.

¹⁰⁸ Por. E. Jäckel, *op. cit.*, s. 119-120.

¹⁰⁹ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 100-101.

fundament doktrynalny. Wśród nich najważniejsze miejsce zajmowały: specyficzna interpretacja historii; kult przywódcy i elity; pojęcie wroga, walki, ofiary; mistycyzm krwi i rasy; Volk, państwo, koncepcja Rzeszy oraz wielkiego obszaru. Spróbujemy rozpatrzeć poszczególne komponenty i ukazać w nich rozwój mistycyzmu.

Nazistowska interpretacja historii

Naziści traktowali wszystko z punktu widzenia przydatności dla ruchu narodowosocjalistycznego, krytykując zastale koncepcje rozwoju. Zwracali się przeciwko idei postępu XVIII i XIX w. Określali ją mianem mieszczańskiej, która podkreślała wartości indywidualne, głosiła liberalizm, racjonalizm oraz równość wszystkich ludzi. Atakowali chrześcijaństwo za obronę godności, osobowości i praw jednostki. Odrzucali pochodzące z tradycji romantyzmu teorie rozwoju, dostrzegając w nich niedopuszczalną próbę pogodzenia dobra ludzkości, ideałów humanizmu oraz wolności człowieka. Niechętnie i rzadko uznawali wpływ wielkich idei na kształtowanie procesu historycznego, argumentując, że przypisywanie nadmiernego znaczenia niemieckiej myśli politycznej osłabia twierdzenie o epokowej doniosłości poglądów Hitlera, a także narodowosocjalistycznych zasad¹¹⁰.

Nazistowscy przedstawiciele nauki głosili tezę, że jedynie narodowosocjalistyczny światopogląd daje możliwość poznania i zrozumienia przeszłości¹¹¹. Historycy otrzymali zbiór zasad, sił sprawczych, wśród których dominowały slogany typu: narodowa wola życia, rasa, krew, wodzostwo, klimat, los, dziejowe posłannictwo, duch, wielkie idee. Nie istniała jednak jakaś określona hierarchia ich ważności. Jedni na pierwszym miejscu stawiali interesy niemieckiego narodu (H. Steinacker), inni moce rasowe Volku (E. Krieck). Dla K.R. Ganzera siłami sprawczymi dziejów były rasa i krew, wartość osobowości i autorytarne wodzostwo, walka połączona z gotowością do ponoszenia ofiar. Ciekawe koncepcje na temat historii prezentowali przywódcy nazistowscy. H. Frank wywodził rozwój z geniusza wielkich wodzów oraz woli walki. A. Rosenberg i H. Himmler istoty dziejów doszukiwali się w religii krwi i wysokich wartościach rasowych przodków¹¹².

Komponenty kształtujące hitlerowski obraz przeszłości miały znaczenie mityczno-symboliczne. Spójrzmy przykładowo na mitologię wodza, w której dostrzeżemy strukturę charyzmatycznego Mesjasza, człowieka wiary, pośrednika między Volkiem a Bogiem. Duchowa substancja współtworzyła pojęcia Volk i Nation. Elementy mitu i mistycyzmu silnie występowały w głoszonej przez Kriecka starogermańskiej wierze w przeznaczenie

¹¹⁰ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 399; por. P. Roland, *op. cit.*, s. 130-131.

¹¹¹ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 102-103.

¹¹² H. Olszewski, *op. cit.*, s. 407-408.

oraz idei Rzeszy, którą zajmujemy się w dalszej części artykułu. Rasa była funkcją świadomości, tajemnicą, kategorią ducha czy też zewnętrznym wyrazem duszy¹¹³.

Rasizm i skrajny nacjonalizm tworzyły wypaczony wizerunek historii, do której wpisywano polityczno-wychowawcze treści, oparte na konstrukcji geograficznej – odpowiadającej na pytanie o miejsce narodzin i wczesnego rozwoju przodków oraz chronologicznej – podejmującej próbę określenia czasu, w którym te narodziny i rozwój nastąpiły. Wspólnym punktem była koncepcja historii jako dziejów rasy nordyckiej¹¹⁴.

Nazistowska interpretacja przeszłości zawierała opozycję przyjaciół (wspólnota Volków) – wrogów (Żydzi). Naród i rasa stanowiły kryterium wartościujące, według którego dzieje składały się z trzech epok: germańskiej, niemieckiej oraz narodowosocjalistycznej¹¹⁵.

Przywódca i elita

Od czasów Ottona von Bismarcka (1815-1898) władzę w Niemczech pojmowano jako życie o nadprzyrodzonym wymiarze, której źródło stanowił wódz. Władza wodza była wszechobejmująca, całkowita, wolna, niezależna, wyłączna i nieograniczona¹¹⁶. Niemcy pogardzali jednak przywódcami, którzy byli jedynie powiększeniem ich samych. Potrzebowali nie mężów stanu, lecz idoli wyposażonych w nadludzkie przymioty. Ten warunek spełnił Hitler w stopniu wyjątkowym¹¹⁷.

Podstawą ideologii nazistowskiej była zasada wodzostwa (*Führerprinzip*), stanowiąca syntezę dwóch idei: Rzeszy, jako wspólnoty narodowej wszystkich Niemców, oraz państwa, struktury hierarchicznej, opartej na wzorcach wojskowych i zmobilizowanej do wojny. Połączono tu polityczno-charyzmatyczną¹¹⁸ tezę walki ruchu nazistowskiego i biurokratyczno-wojskowy porządek autorytarnego państwa¹¹⁹.

¹¹³ *Ibidem*, s. 411-413.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 470-471.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 465; por. K. Mikoś, *op. cit.*, s. 58.

¹¹⁶ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 193.

¹¹⁷ R. Grunberger, *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, t. 1, Warszawa 1987, s. 132-133; R. Opulski, *op. cit.*, s. 300; por. T. Butkiewicz, *Koncepcja mesjanizmu oraz jego rola w kształtowaniu totalitaryzmu w Niemczech*, „Śląskie Studia Historyczne” 2010, nr 16, s. 91-92; M. Kitchen, *op. cit.*, s. 107.

¹¹⁸ Por. R. Herbut, *Charyzma*, [w:] *Leksykon politologii...*, s. 67.

¹¹⁹ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 105.

Istota zasady wodzostwa tkwiła w mistycznej jedności przywódcy z narodem, a także pojmowaniu narodu jako symbiozy wodza i drużyny¹²⁰. W nazistowskiej wersji złączono ją z mitem rasy oraz wspólnotą Volku¹²¹.

Zasada wodzostwa służyła zaborczym dążeniom do utworzenia Wielkoniemieckiej Rzeszy, światowej potęgi, wyzyskującej ujarzmione narody. Wojskowa struktura mocarstwa zakładała hierarchiczne metody rządzenia, oparte na charyzmie wodza¹²².

W najwyższej formie zasadę tę wprowadzała w życie elitarna organizacja SS (*Schutzstaffeln*), której spoiwem stały się surowe prawa wewnętrzne, związane ze ślepym posłuszeństwem i przyjęciem rasistowskiego światopoglądu¹²³.

Kandydat do SS składał przysięgę nie na wierność państwu czy narodowi, ale osobiście Hitlerowi, jako wodzowi i kanclerzowi Rzeszy Niemieckiej, oraz wyznaczonym przez niego przełożonym¹²⁴. Ceremonie zaprzysiężenia odbywały się o północy przy świetle tysięcy pochodni¹²⁵.

Ceremoniał chrztu zastąpiono w szeregach SS uroczystością nadania imienia noworodkowi przed portretem Adolfa Hitlera, jego książką *Mein Kampf* i znakiem swastyki. Podczas tej uroczystości oficer wypowiadał formułę wiary w Boga, posłannictwo niemieckiej krwi, narodu oraz wodza. Ostateczną instancją pozostawał Hitler, uważany za zesłanego przez Boga najwyższego prawodawcę, który miał Niemcom zastąpić sumienie¹²⁶.

Te krótkie wzmianki świadczą o wyjątkowej pozycji Hitlera w społeczeństwie niemieckim. Podkreślając jego znaczenie, odwoływano się często do motywów religijnych.

¹²⁰ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 192; por. I. Kershaw, *Hitler, Niemcy i ostateczne rozwiązanie*, Poznań 2010, s. 461; A. Kmak-Pamirska, *Elementy „religijne” w ideologii i obrzędach narodowosocjalistycznych Trzeciej Rzeszy*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2012, 34, nr 2, s. 30.

¹²¹ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 452-453; por. A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 29, 31; M. Kitchen, *op. cit.*, s. 27, 57-58, 108.

¹²² Przez charyzmę będziemy rozumieli osobiste cechy Hitlera, które uczyniły go wyjątkowym w oczach społeczeństwa niemieckiego, oraz oddziaływanie na swoich zwolenników; K. Grünberg, *Adolf Hitler...*, s. 181; por. A. Kmak-Pamirska, *Elementy „religijne”...*, s. 30.

¹²³ K. Grünberg, *SS – czarna gwardia Hitlera*, wyd. 2, Warszawa 1985, s. 103-104; por. J. von Lang, *Miedzy Hitlerem a Himmlerem. General Karl Wolff. Biografia*, Kraków 2005, s. 34, 57, 130; M. Kitchen, *op. cit.*, s. 288-289.

¹²⁴ G. Williamson, *SS – Gwardia Adolfa Hitlera. Pełna historia Schutzstaffel(n) od ulicznych bojówek do Waffen-SS*, Warszawa 1995, s. 31; M. Bankowicz, W. Kozub-Ciembroniewicz, *Dyktatury i tyranie. Szkice o niedemokratycznej władzy*, Kraków 2007, s. 36; A. Kmak-Pamirska, *Religia w czasach Trzeciej Rzeszy...*, s. 141-142; P. Roland, *op. cit.*, s. 147; A. Kmak-Pamirska, *Elementy „religijne”...*, s. 31.

¹²⁵ K. Grünberg, *SS – czarna gwardia Hitlera...*, s. 105.

¹²⁶ *Ibidem*, s. 115; por. M. Hesemann, *op. cit.*, s. 339.

Padaly stwierdzenia, że Chrystus przyszedł do Niemców w osobie Hitlera. Był on uważany za człowieka nieomylnego¹²⁷.

Obraz przywódcy i elity najdokładniej widać w nazistowskim święcie puczu monachijskiego z 9 listopada 1923 r. Tego dnia każdego roku kadra weteranów maszerowała przez Monachium pośród szpalerów widzów, odgrywając własną wersję drogi krzyżowej. Marsz w stronę sali naczelnego wodza (*Feldherrnhalle*) był ustylizowany na wędrówkę przez stację Męki Pańskiej. Wypaczał największe idee chrześcijańskie. Miejsce prawdziwego Zbawiciela zajął Hitler, idący na czele swych zwolenników wyprostowany, z hardą miną oraz w butach z cholewami. Stwarzało to ponure i wstrząsające widowisko¹²⁸. Postać Hitlera miała niemal mistyczne znaczenie. Większość społeczeństwa niemieckiego okazała się wrażliwa na pseudoreligijne idee. Powszechnie uważano go za pośrednika między Przeznaczeniem czy Opatrznością a narodem niemieckim. Przypisywano mu moc cudownego uzdrawiania. Niektóre kobiety wykrzykiwały jego imię podczas porodu¹²⁹. Kiedy ważyły się losy wojny, Joseph Goebbels (1897-1945) wzywał Niemców, by modlili się za wodza; wówczas w „kącikach Hitlera” (ołtarzyki domowe) zapalało lampki wielu takich, którzy nigdy nie kupili świeczki wotywniej na intencję innych świętych¹³⁰.

Hitler był w wyobrażeniach Niemców charyzmatycznym przywódcą, dokonującym narodowego przebudzenia¹³¹. Zaproponował mit rasy, w który każdy mógł uwierzyć, i stał się symbolem urzeczywistnienia marzeń przedstawicieli niemieckiego Volku. Stanowił uosobienie władcy-idola, odzianego w brunatny mundur, z dumnie podniesioną głową, ostrym spojrzeniem i wyciągniętym ramieniem¹³².

Nazistowska historia była dziejami elity. Idea organicznej, mistycznej więzi wodza i Volku tworzyła mit, wyrażający pochwałę związku przywódcy z elitą społeczną. Ten mit to kult wspólnoty zhierarchizowanej, zbudowanej w postaci trójkąta, którego zwieńczenie stanowił wódz oraz hierarchicznie rozbudowany system urzędów i godności¹³³.

Ideologia elity, posiadającej wartości przywódcze, pozwalała tłumaczyć, że w czasach, kiedy brakowało Niemcom wielkiego wodza, odpowiedzialność za los narodu

¹²⁷ A. Soloma, *Miedzy akceptacją a opozycją. Z badań nad rolą Kościołów w III Rzeszy*, Warszawa 1988, s. 137; por. I. Witkowski, *Umysł Hitlera...*, s. 35.

¹²⁸ R. Grunberger, *op. cit.*, s. 121; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 298-301; por. J. von Lang, *op. cit.*, s. 424; P. Semków, *op. cit.*, s. 14-15; R. Opulski, *op. cit.*, s. 308; A. Kmak-Pamirska, *Religia w czasach Trzeciej Rzeszy...*, s. 148-149; eadem, *Elementy „religijne”...*, s. 25-26.

¹²⁹ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 107.

¹³⁰ R. Grunberger, *op. cit.*, s. 138; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 170; por. M. Hesemann, *op. cit.*, s. 286.

¹³¹ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 457; por. I. Witkowski, *Umysł Hitlera...*, s. 35.

¹³² E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 108.

¹³³ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 456.

przejmowali reprezentanci drużyny, najlepsi z najlepszych, ale niekoniecznie obdarzeni właściwościami charyzmatycznymi¹³⁴.

Zasada wodzostwa odpowiadała zarówno przekonaniu Hitlera o znaczeniu wybitnej osobowości w dziejach ludzkości, jak też roli odgrywanej przez elitę, której celem było panowanie nad światem¹³⁵.

Pojęcie wroga, walki, ofiary

Podstawowym celem Hitlera już po objęciu władzy (1933 r.) stał się podbój świata. Trudno jednak realizować pomysły w narodzie wewnętrznie podzielonym na klasy, partie, wyznania. Trzeba było znaleźć komponenty jednoczące społeczeństwo niemieckie. W tym celu Hitler posłużył się mistyczno-metafizycznymi pojęciami wroga, walki oraz ofiary, które zintegrowały naród, przygotowując go duchowo i fizycznie do zaborczej wojny, tragicznie kształtującej historię ludzkości.

Pierwszym czynnikiem jednoczącym Niemców była idea wroga¹³⁶. Należy tu dodać, że koncepcja przyjaciel–wróg stanowiła fundament ideologii volkistowskiej, opartej na etnocentryzmie¹³⁷, szczególnie dobrze rozwijającej się w okresie Republiki Weimarskiej (1919-1933)¹³⁸.

Ruch nazistowski przedstawiał różne oblicza wroga, zależnie od okoliczności. Występował w postaci zmitologizowanej, kiedy ukazywano go jako przedstawiciela obcej rasy. Był zbiorowością, gdy uosabiał inny Volk¹³⁹, rasę. Wróg przyjmował kształt zindywidualizowany, jeżeli chodziło o dostarczenie pretekstu do likwidacji organizacji lub osób uznanych za szkodliwe dla państwa¹⁴⁰. Dla nazistów prawo walki i ideologia totalnej wojny stały się usprawiedliwieniem „skutecznych” oraz bezwzględnych metod eliminacji

¹³⁴ *Ibidem*.

¹³⁵ A. Bullock, *op. cit.*, t. 2, s. 182.

¹³⁶ Por. F. Ryszka, *U źródeł sukcesów i klęsk. Szkice z dziejów hitleryzmu*, Warszawa 1972, s. 116.

¹³⁷ Postawa, według której pewna grupa ludzi (naród niemiecki) sytuuje się w centrum świata, a wszyscy pozostali są klasyfikowani i oceniani w stosunku do niej. Występująca tu manichejska wizja świata, jako „świata jasności” i „świata ciemności”, dzieląca ludzi na przyjaciół i wrogów, przedstawicieli Dobra i Zła, o wyraźnej strukturze religijnej, stanowi czynnik integrujący przedstawicieli tej grupy, mobilizujący ich do walki z wrogami, a także sankcjonujący hierarchiczną organizację i porządek systemu władzy; por. M. Nowaczyk, *Kultura europejska między etnocentryzmem a kulturonym uniwersalizmem*, [w:] *Religia i kultura. Materiały z konferencji naukowej (Gdynia 11-12 maja 1991 rok)*, red. A. Karpiński, W. Pałubicki, Z. Stachowski, Gdynia 1991, s. 13-16 [maszynopis].

¹³⁸ H. Hannover, E. Hannover, *Zanim przyszedł Hitler. Sądy i polityka w Republice Weimarskiej*, Warszawa 1972, s. 382.

¹³⁹ Wrogami zbiorowymi byli Żydzi, komuniści, masoni, anarchiści oraz inni uznani za przeciwników narodu.

¹⁴⁰ Zabójstwo E. Röhma czy też spiskowców z 20 IV 1944 r.

wszystkich uznanych za wrogów wewnętrznych i zewnętrznych¹⁴¹. Zwycięstwo nad wrogiem wewnętrznym umożliwiało zrealizowanie prawa silniejszego w polityce zagranicznej. Hitler głosił, że uwolnienie od śmiertelnego wroga narodowego bytu i przeszłości zakłada posiadanie sił, które zapewnią Niemcom panowanie nad światem¹⁴².

Charakterystycznym rdzeniem ideologii nazistowskiej było określanie przemocy mianem obrony koniecznej. Powoływanie się na walkę o byt oraz prawo silniejszego wynikało z faktu przypisania wrogowi stereotypów myślowych, właściwych narodowo-socjalistycznemu światopoglądowi. Schemat „ja nienawidzę go” zakładał stwierdzenie „on nienawidzi mnie”¹⁴³.

Źródłem wrogości w doktrynie hitlerowskiej były grupy ludzi posiadające szczególne cechy, z góry określone jako niebezpieczne¹⁴⁴. Wróg musiał być zmitologizowany, czyli taki, którego szkodliwe właściwości wymykają się racjonalnemu poznaniu¹⁴⁵. Powinien obejmować wszystkie dziedziny życia, mieć cechy transcendentne oraz budzić nienawiść jako konkretny wzór historyczny. Wrogość mogła się racjonalizować przy pomocy mitu, ale jej podmiot miał być kategorią antropologiczną¹⁴⁶.

W książce *Mein Kampf* Hitler dał wyraz nienawiści do narodów, które uznał za wrogie¹⁴⁷, nazywając je wcieleniem zła nie tylko w sensie kulturowym, ale także etycznym¹⁴⁸. Dla niego życie było nieustanną walką, która stanowiła siłę napędową wszelkiego wzrostu¹⁴⁹.

Przemoc w nazistowskiej doktrynie była uważana za moralną i prawną zasadę, określającą prawo silniejszego do podporządkowania sobie słabszych narodów na drodze ich podbojów¹⁵⁰. Ideologia walki działała na wyobraźnię, podsycala wojenną psychozę, dawała szansę określenia tożsamości i sylwetek wroga, pozwalała wierzyć w zwycięstwo nowego ładu¹⁵¹. Przeniesienie jej na grunt historyczny spowodowało uznanie przeszłości za dzieje walk między narodami, w których zwycięstwo odnosi silniejszy. Historia miała

¹⁴¹ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 447-448.

¹⁴² H. Hannover, E. Hannover, *op. cit.*, s. 381.

¹⁴³ F. Ryszka, *op. cit.*, s. 23.

¹⁴⁴ W ideologii volkistowskiej ukształtował się specyficzny obraz Żyda, jako pozbawionego korzeni o niewyraźliwej, materialistycznej duszy. Nie miał także wszelkich cnót oraz zdolności do etycznego postępowania. Stanowił uosobienie wrogiego proletariatu. Stereotyp ten przejął nazizm; G.L. Mosse, *op. cit.*, s. 168-193; por. I. Witkowski, *Umysł Hitlera...*, s. 35.

¹⁴⁵ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 111.

¹⁴⁶ F. Ryszka, *op. cit.*, s. 119-120.

¹⁴⁷ Można tu wymienić Żydów, Polaków, Cyganów, Rosjan, Czechów, Serbów i Chorwatów.

¹⁴⁸ Por. F. Ryszka, *op. cit.*, s. 129.

¹⁴⁹ Por. K. Grünberg, *Adolf Hitler...*, s. 61.

¹⁵⁰ Por. *ibidem*, s. 69.

¹⁵¹ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 443.

potwierdzać, że tylko siła daje prawo do charyzmy. Potęga i bezwzględność stosowanych wobec wroga metod świadczyły o randze niemieckiego posłannictwa¹⁵².

Zmitologizowanie i przedstawianie idei walki jako siły sprawczej dziejów prowadziło konsekwentnie do rozumienia wojny w mistycznym znaczeniu¹⁵³. Ideologia nazistowska nadała wojnie metafizyczny charakter, uważając ją za podstawę misji dziejowej narodu niemieckiego w walce przeciwko złu zagrażającemu ludzkości. Teologiczna kategoria zła została przeniesiona przez nazistów na narody, uznane za wrogie niemiecko-aryjskiej kulturze. Fobia ta zmobilizowała Niemców do wojny, pojmowanej jako święty obowiązek walki ze złem¹⁵⁴. Wojna wprowadziła społeczeństwo niemieckie w stan upojenia, określając rację bytu narodowego i dając poczucie wspólnoty. Dla Goebbelsa stanowiła pierwotną formę życia¹⁵⁵. Stała się regułą rządzącą światem, zasadą wszelkiego istnienia, podstawą mechanizmu kosmicznego¹⁵⁶. Pozwalała zaspokoić instynkty tłumione przez cywilizację, tworząc nową moralność, w której zabijanie wroga i ofiara z własnego życia nabierały mistycznego znaczenia¹⁵⁷. Liczył się sam udział w niej oraz gotowość do poświęceń dla Volku, ponieważ ten, kto spełnia ofiarę, staje się nadczłowiekiem¹⁵⁸.

Ideologia wojny spłotła się z koncepcją wroga. Tylko pojęcie wroga, zagrażającego Volkowi, mogło wyzwać w Niemczech gotowość do walki i poświęceń¹⁵⁹.

Hitler był bezpośrednim spadkobiercą ideologii volkistowskiej. Jego siła polegała na zrozumieniu, że Niemcy są bardzo podatni na volkistowską wykładnię problemów narodowych¹⁶⁰. Nie można uważać tej ideologii za zjawisko przejściowe. Była ona nową religią, której korzenie sięgały głębiej i decydowały o sposobie istnienia. W końcu stała się tradycją. Hitler jedynie obiecywał zrealizować koncepcję życia wpojoną społeczeństwu niemieckiemu, opartą na idei posłannictwa dziejowego, walki ze zmitologizowanym wrogiem i gotowości do ponoszenia ofiar w służbie Volku¹⁶¹.

¹⁵² E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 112.

¹⁵³ Por. A. Hertz, *Posłannictwo wodza*, „Przegląd Socjologiczny” 1936, 4, z. 3-4, s. 411-413; M. Kitchen, *op. cit.*, s. 16-17.

¹⁵⁴ Por. S. Filipowicz, *Mit i spektakl władzy*, Warszawa 1988, s. 241-242.

¹⁵⁵ Por. R. Manvell, H. Fraenkel, *Goebbels*, wyd. 2, Warszawa 1972, s. 41.

¹⁵⁶ R. Callois, *Żywioł i ład*, Warszawa 1973, s. 171.

¹⁵⁷ *Ibidem*, s. 174.

¹⁵⁸ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 445-446.

¹⁵⁹ *Ibidem*, s. 447.

¹⁶⁰ G.L. Mosse, *op. cit.*, s. 382.

¹⁶¹ Por. *ibidem*, s. 386.

Mistycyzm krwi i rasy

Nazizm był nie tylko ruchem politycznym, ale przede wszystkim światopoglądem, zakładającym kult rasy germańskiej i burzącym wartości chrześcijańskie. Religia, obyczaje, zagadnienia etyczno-społeczne, prawo, a nawet dusza ludzka – wszystko to pojęcia względne, będące wyrazem funkcji krwi. Narodowy socjalizm miał charakter pseudo-religijny, gdzie miejsce Boga zajmował człowiek, rozumiany jako przedstawiciel jednej, wyjątkowej rasy¹⁶².

Siłą napędową historii narodu miała być krew, która wraz z rasą nadaje każdemu narodowi wewnętrzny i zewnętrzny wyraz, decydując o wyborze środków w walce o byt¹⁶³. Krew dominowała nad rozsądkiem, rasa nad racjonalnym dążeniem do celu¹⁶⁴.

Mistycyzm narodowego socjalizmu opierał się na rasizmie, połączonym z heglowskim kultem państwa, pozbawiającym człowieka jego godności i osobowości¹⁶⁵.

Nazizm dążył do wyeliminowania ze społeczeństwa niemieckiego chrześcijaństwa, zastępując je namiastką religijności w postaci gatunkowo właściwej, niemieckiej wiary, opartej na „miecie krwi i rasy”¹⁶⁶. Ten masowy ruch o ekskluzywnym światopoglądzie uduchowiał rasę, czyli kategorię biologiczną, która stała się pojęciem uniwersalnym, wartościowym dla narodowego socjalizmu, bo treściowo praktycznie pustym¹⁶⁷.

Korzenie ideologii rasistowskiej możemy odnaleźć w przeszłości Niemiec. Od początku XIX w. odwoływanie się do germańskiej mitologii i samouwielbienie rasy szło tam w parze z polityczno-narodową fermentacją. Już Fichte w swoich mowach do narodu niemieckiego dowodził, że Niemcy są pranarodem, który jako jedyny zachował swą pierwotną czystość i dostojność od czasów stworzenia¹⁶⁸. W połowie XIX w. tradycja ta znalazła kontynuację w kulturze ludowej, zwłaszcza w dziełach etnograficznych J.W. Wolffa i A.E. Schönbacha oraz zbiorach baśni braci Grimm. Nowa religijność germańska, wyrażająca się w romantycznych tęsknotach do zamierzchłej przeszłości, stanowiła ważny czynnik ruchu kultury ludowej zwanego volkizmem¹⁶⁹.

¹⁶² A. van Dyle, *Hitleryzm a religia*, „Przegląd Powszechny” 1932, 196, nr 586, s. 39.

¹⁶³ K. Grünberg, *SS – czarna gwardia Hitlera...*, s. 89-90.

¹⁶⁴ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 202-203.

¹⁶⁵ Por. M. Musielak, *Nazizm w interpretacjach polskiej myśli politycznej okresu międzywojennego*, Poznań 1997, s. 68.

¹⁶⁶ Por. K.L. Koniński, *Logika swastyki*, „Przegląd Powszechny” 1933, 197, nr 591, s. 305; P. Roland, *op. cit.*, s. 130.

¹⁶⁷ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 113.

¹⁶⁸ K.L. Koniński, *op. cit.*, s. 307-308.

¹⁶⁹ Por. *ibidem*, s. 308.

Mistycyzm krwi i rasy tworzył mitologię, która była zamaskowanym materializmem, wyrazem laicyzacji ducha¹⁷⁰. Ta mitologia, oparta na religii krwi, to demoniczna pokusa samoubóstwienia człowieka, który musi dokonać wyboru między religią „krwi świętej” a religią Ducha Świętego¹⁷¹. Hitlerowcy, opowiadając się za religią krwi, głosili przekonanie o swej jedyności, wyjątkowości rasowej, odziedziczone po XIX stuleciu¹⁷².

Podstawę programu społeczno-politycznego narodowego socjalizmu stanowił rasizm, opierający się na historiozoficznej teorii głoszącej prymat rasy nordyckiej według praw biologii, a w rzeczywistości zasady dziedziczenia. Nazistowski rasizm był światopoglądem, który dawał nową interpretację świata i sensu ludzkiego istnienia oraz zakładał odmienne kryteria wartościowania, ukazując nowe ideały życia politycznego, ekonomicznego i kulturalnego niemieckiego narodu. Światopogląd ten podniósł procesy biologiczne do kategorii metafizycznej, przenosząc je na grunt ludzkiej psychiki¹⁷³. W rezultacie miał on charakter uniwersalny i dogmatyczny z wyraźnymi elementami religijnymi¹⁷⁴.

Światopogląd hitlerowski stał się atrakcyjny dla szerokich kręgów społeczeństwa niemieckiego dopiero w momencie połączenia teorii rasowej z ruchem narodowym. Rezultatem tej syntezy było przekonanie nazistów, że pogląd na świat powinien w pierwszym rzędzie odpowiadać duszy rasowej, ponieważ rasa jest najwyższą normą prawdy i wartości¹⁷⁵.

Narodowy socjalizm uczynił z rasizmu użyteczne narzędzie w postaci swoistego systemu wychowawczego, zmierzającego do ukształtowania pewnego typu człowieka i stworzenia odpowiedniego nastroju w społeczeństwie¹⁷⁶. Nastrój ten charakteryzowała idealizacja i kult przeszłości starogermańskiej oraz pogarda dla najnowszej historii Niemiec, jako wytworu obcych komponentów. Od tego przeświadczenia był już krok do przywrócenia zapomnianych pogańskich zwyczajów i wierzeń, gdzie miejsce Boga zajmuje apoteoza rasy, przejawiająca się w kulcie narodu oraz naśladowaniu germańskich ideałów¹⁷⁷. Neopoganizm nazistowski wyrażał bunt przeciwko moralności chrześcijańskiej. Zawierał etykę zakładającą zdeterminowanie funkcji psychicznych podłożem fizycznym,

¹⁷⁰ *Ibidem*, s. 309.

¹⁷¹ *Ibidem*.

¹⁷² M. Musielak, *op. cit.*, s. 70.

¹⁷³ J. Pastuszka, *Filozoficzne i społeczne idee A. Hitlera (Rasizm). Krytyka idei rasistowskich*, „Ateneum Kapłańskie” 1938, 41, z. 1, s. 29; por. M. Kitchen, *op. cit.*, s. 29.

¹⁷⁴ J. Pastuszka, *Rasizm jako światopogląd*, „Ruch Katolicki” 1939, 9, nr 3, s. 102.

¹⁷⁵ F. Sawicki, *Rasa i światopogląd*, Warszawa 1939, s. 13-14.

¹⁷⁶ Por. E. Kriek, *Wychowanie narodowo-polityczne*, wyd. 2, Lwów 1936, s. 8-14.

¹⁷⁷ *Ibidem*, s. 14.

krwią. Mamy tu klasyczny materializm, oparty na monistycznym systemie pojmowania rzeczywistości, w którym prawa przyrody zostały przeniesione do świata człowieka¹⁷⁸.

Rasizm odgrywał pierwszoplanową rolę wśród komponentów światopoglądowych ideologii nazistowskiej, określając zasady polityki Trzeciej Rzeszy¹⁷⁹. Hitlerowcy próbowali udowodnić, że mieszanie krwi aryjskiej z krwią innych ras, uznanych za „niepełnowartościowe”, prowadzi do osłabienia, a nawet degeneracji rasy germańskiej. Określali wszelkie krzyżowanie rasowe mianem „grzechu pierworodnego” przeciwko krwi i rasie¹⁸⁰.

Alfred Rosenberg w *Micie XX wieku* pisał, że krew i rasa stanowią nową wiarę, mistyczną świętość, która eliminuje dawny sakrament¹⁸¹, czyli Kościół, znak i narzędzie wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem oraz jedności całego rodzaju ludzkiego¹⁸².

Kryteria czystości krwi i rasy nordycko-germańskiej znalazły wyraz w mistyczno-elitarniej organizacji SS. Jako wyznanie wiary przyjęto kult „krwi i ziemi” Richarda Waltera Darré (1895-1953)¹⁸³, z romantyczną wizją świętości narodu niemieckiego i należących do niego pradawnych ziem. Przysięgi, symbole, rytuały zostały przejęte z plemiennej tradycji germańskiej¹⁸⁴. Wpajano esesmanom, że starożytni Germanie mieli wysoką kulturę, żyli zgodnie z zasadami krwi, tworząc normy prawne odpowiadające narodowo-socjalistycznemu światopoglądowi¹⁸⁵. Krew i rasa stanowiły klucz do wyjaśnienia oraz propagowania najbardziej skomplikowanych zjawisk życia polityczno-społecznego, ekonomicznego, kulturalnego¹⁸⁶. W podziemiach średniowiecznego zamku Wewelsburg mieściło się sanktuarium SS, miejsce kultu krwi. Odbывał się tu „krwawy chrzest” – rytuał towarzyszący przyjęciu nowego adepta¹⁸⁷.

¹⁷⁸ W. Zbierowski, *Prekursory i rzeźnicy współczesni rasizmu*, „Kultura” 1939, 4, nr 7, s. 2.

¹⁷⁹ Por. S. Tyrowicz, *Światło wiedzy zdeprawowanej. Idee niemieckiej socjologii i filozofii (1933-1945)*, Poznań 1970, s. 61.

¹⁸⁰ K. Grünberg, *SS – czarna gwardia Hitlera...*, s. 95; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 95, 136; M. Kitchen, *op. cit.*, s. 125.

¹⁸¹ K. Grünberg, *SS – czarna gwardia Hitlera...*, s. 116-117; Ph. Valode, *op. cit.*, s. 91; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 186.

¹⁸² KK 1.

¹⁸³ Pseudonaukowiec, który głosił, że rasa nordycka (chłopska) ukształtowała podstawy rozwoju cywilizacji i kultury ludzkiej. Ukazywał państwowotwórczą rolę plemion nordyckich; K. Grünberg, *SS – czarna gwardia Hitlera...*, s. 97; por. J. von Lang, *op. cit.*, s. 21.

¹⁸⁴ R.E. Herzstein, *Narodowi socjaliści*, Warszawa 1999, s. 84; por. M. Hesemann, *op. cit.*, s. 338.

¹⁸⁵ K. Grünberg, *SS – czarna gwardia Hitlera...*, s. 110; por. P. Roland, *op. cit.*, s. 145.

¹⁸⁶ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 114.

¹⁸⁷ Zamek ten nazywał się Vogelsang i był siedzibą kierownictwa SS. Najwyżsi dygnitarze mieli tam osobne apartamenty. Każdy z nich nosił nazwę jakiejś historycznej postaci. Komnata Himmlera była poświęcona Henrykowi I Ptasznikowi (876-936), nad którego grobowcem dowódcy SS składali przysięgę, że będą kroczyć jego śladami. W określonych dniach elita SS obradowała w wielkiej komnacie zamkowej, gdzie odbywały się również medytacyjne ćwiczenia duchowe; Y. Ternon, S. Helman, *Historia medycyny SS, czyli mit rasizmu biologicznego*, Warszawa 1973, s. 42; por. I. Witkowski, *Kronika hitlerowskich tajemnic*,

Ważne miejsce w formowaniu ideologii SS zajmowało Niemieckie Dziedzictwo Przodków. Stowarzyszenie Badań nad Pradziejami Spuścizny Duchowej (*Deutsche Ahnenerbe. Studiengesellschaft für Geistesurgeschichte*, założone 1 lipca 1933 r.)¹⁸⁸, zajmujące się badaniami prakultury germańskiej, przestrzeni życiowej, światopoglądem oraz duchowym i fizycznym dziedzictwem krwi¹⁸⁹.

Mit krwi i rasy oraz skrajny antysemityzm obecne w ruchu volkistowskim stworzyły ideologię, która przygotowała Hitlerowi drogę do władzy. Rewolucja niemiecka, ten „idealizm czynu” pierwotnie o charakterze duchowym, został wyniesiony ponad rzeczywistość ekonomiczno-społeczną. Hitler przekształcił go w rewolucję antyżydowską. Tu właśnie kryło się źródło jego sukcesu¹⁹⁰.

Narodowy socjalizm, odwołujący się do volkistowskiej tradycji, nie stanowił spójnej konstrukcji światopoglądowej. Większość komponentów religijno-kultowych nazizmu, nawiązujących również do chrześcijaństwa, miało wymiar synkretyczny, wewnętrznie sprzeczny¹⁹¹.

Nazistowski mistycyzm krwi i rasy ściśle łączył się z planami podboju świata oraz stworzenia Wielkoniemieckiej Rzeszy. Ukształtował on tragiczne oblicze historii ludzkości. Nie ma większej demonstracji praw dziedziczności i rasy niż obozy zagłady¹⁹².

Volk, państwo, idea Rzeszy i wielkiego obszaru

Ruch nazistowski był spadkobiercą ideologii volkistowskiej, wynikiem podsumowania ponadstuletniej tradycji intelektualnej Niemiec, w której spotykały się: bunt przeciwko kulturze i postępowi cywilizacyjnemu; odwracanie się od uniwersalnego znaczenia nauki;

Warszawa 2008, s. 22-25; P. Semków, *op. cit.*, s. 22-23; A. Baker, *op. cit.*, s. 179; Ph. Valode, *op. cit.*, s. 94-95; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 143, 157; P. Roland, *op. cit.*, s. 150-153; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 344-345, 348-350; M. Kitchen, *op. cit.*, s. 289; K. Wojtasik, *op. cit.*, s. 182.

¹⁸⁸ Później razem z Instytutem Higieny Waffen-SS odpowiedzialne za zbrodnicze doświadczenia na ludziach; G. Williamson, *op. cit.*, s. 85.

¹⁸⁹ Uczni badali przestrzeń życiową przeznaczoną dla Germanów, przemierzając Europę w poszukiwaniu szlaków Ariów. Wyznaczyli siedzibę przyszłego imperium SS na terenie dawnego królestwa Burgundii. Analizowali ducha i filozofię nazistowskiego światopoglądu, w którym śmierć zyskała szczególne znaczenie, tak że trupia czaszka stała się emblematem SS. Zajmowali się spuścizną krwi nordyckiej, studiując sagi, Eddę, język runiczny, święte teksty hinduizmu, zwłaszcza Wedy i Bhagawadgītę, oraz metody i obyczaje starożytnej Sparty; Y. Ternon, S. Helman, *op. cit.*, s. 63-66; por. Ch. Hale, *op. cit.*, s. 427; J. von Lang, *op. cit.*, s. 57-58; I. Witkowski, *Kronika hitlerowskich tajemnic...*, s. 7, 10, 88; P. Semków, *op. cit.*, s. 24; A. Baker, *op. cit.*, s. 177, 179-180; Ph. Valode, *op. cit.*, s. 33, 56, 99-100; P. Roland, *op. cit.*, s. 136; M. Hesemann, *op. cit.*, s. 361; K. Wojtasik, *op. cit.*, s. 181.

¹⁹⁰ G.L. Mosse, *op. cit.*, s. 375-376.

¹⁹¹ M. Musielak, *op. cit.*, s. 77.

¹⁹² J. Krasuski, *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871-1945*, wyd. 4, Poznań 1986, s. 366.

rasizm, antysemityzm; mistycyzm; wiara w mocarstwową przyszłość Wielkoniemieckiej Rzeszy; tęsknota za charyzmatycznym wodzem¹⁹³.

Intelektualny i ideologiczny charakter myśli volkistowskiej wywodził się z romantycznego ruchu w dziewiętnastowiecznej Europie. Idee volkistowskie wykazywały tendencje irracjonalne oraz emocjonalne, skupiając się na człowieku i świecie. Koncepcję Boga osobowego zastąpił panteizm¹⁹⁴. Volk był wyidealizowany oraz transcendentny. Reprezentował wspólnotę, stając się pośrednikiem między człowiekiem a Kosmosem. Natura – rozumiana panteistycznie – stała się źródłem siły vitalnej, odpowiadającej ludzkim emocjom¹⁹⁵. W ten sposób myśl volkistowska przekształciła człowieka w część twórczego procesu wyższych sił życiowych, umożliwiając mu zaspokojenie osobistych pragnień poprzez własne siły, ale we wspólnocie Volku¹⁹⁶.

Ideologia volkistowska stworzyła specyficzny wizerunek bohatera – chłopaka zakorzenionego w rodzimym krajobrazie. Jego symbolem było drzewo korzeniami tkwiące w przeszłości, a koroną sięgające Kosmosu. Przedstawienie obrazu bohatera wymagało skonkretyzowania wyobrażenia wroga. Żyd został utożsamiony ze współczesnym, przemysłowym społeczeństwem, które pozbawiało chłopaka korzeni, ograbiało z ziemi, ściągało na niego zgubę, niszcząc najbardziej wartościową część Volku. Przy tak pojmowanej roli Żydów drzewo – symbol silnego, mocno zakorzenionego w ziemi chłopaka – zaczęło spełniać określoną funkcję: Żyda ukazywano w postaci węża, oplatającego się wokół korzeni drzewa i próbującego je zniszczyć¹⁹⁷. Rola Żyda w społeczeństwie, choć wypaczona oraz przesadzona, nadawała mu znaczenie wroga chłopaków, w którym upatrywano przyczyn nieszczęść narodu niemieckiego. Wystarczyło usunąć węża z korzeni, a Volk odzyska swe pierwotne siły. Żyd był również symbolem niezakorzenienia, wartości przeciwnych volkistowskiemu¹⁹⁸.

Idee rasy należały do zasadniczych komponentów ideologii volkistowskiej. Znalazły wyraz w poglądach Juliusa Langbehna (1851-1907)¹⁹⁹. Langbehn dążył do stworzenia germańskiej religii, opartej na szczególnym rodzaju mistycyzmu, łączącego dziewiętnastowieczny spirytyzm z teozofią, podzielałą volkistowską interpretację ducha ży-

¹⁹³ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 427.

¹⁹⁴ G.L. Mosse, *op. cit.*, s. 29.

¹⁹⁵ *Ibidem*, s. 31-32.

¹⁹⁶ Volk nie miał uniwersalnego znaczenia i ograniczał się do określonej wspólnoty narodowej; *ibidem*, s. 34; por. M. Kitchen, *op. cit.*, s. 50.

¹⁹⁷ G.L. Mosse, *op. cit.*, s. 46-47.

¹⁹⁸ *Ibidem*, s. 48; por. M. Kitchen, *op. cit.*, s. 44, 75.

¹⁹⁹ Dokonał ujęcia idei volkistowskich w system, zmierzający do stworzenia społeczeństwa opartego na gatunkowo właściwej, niemieckiej wierze.

cia²⁰⁰. W jego religijności zasadnicze miejsce zajmowała rasa, wieczysty dar przyrody przekazany przez dziedzictwo krwi, siła witalna przenikająca wspólnotę Volku²⁰¹. Była ona wyrazem wyższych przymiotów właściwych Niemcom, których brakowało Żydom. Stanowiła rdzeń jedności Volku przeciwko Żydowi – odwiecznemu wrogowi narodu niemieckiego²⁰².

W myśli volkistowskiej istniała tendencja do zastępowania Jezusa obrazem Volku. Mamy tego przykład u Langbehna, dla którego Volk i Bóg wszechświata pozostają w bezpośrednim związku. Religia germańska była mistyczną unią człowieka, Volku i Kosmosu²⁰³. Łączyła idee twórczego rozwoju jednostki z mistycyzmem, przyrodą oraz tęsknotą za średniowiecznym układem stosunków społecznych²⁰⁴.

Idee volkistowskie trafiały do szerokich kręgów społeczeństwa niemieckiego przez literaturę. Znalazły podatny grunt wśród wykształconej burżuazji i młodzieży, dzięki czemu zakorzeniły się w szkolnictwie. Usiłowano je łączyć z narodowym charakterem Niemców, rozpowszechniając ducha germańskiego Volku²⁰⁵.

Myśl volkistowska stanowiła trzon niemieckiego szkolnictwa. Podręczniki podkreślały dziejowe posłannictwo wspólnoty oraz potępiały nowoczesność, przedstawiając starożytnych Germanów jako wzorce godne naśladowania²⁰⁶.

Po 1918 r. volkizm był najpotężniejszym wyrazem sprzeciwu wobec klęski Niemiec. Stał się ruchem masowym i przygotował drogę dla narodowego socjalizmu²⁰⁷. Volk stanowił kategorię metafizyczną, określającą życie każdego człowieka. Reprezentował język, religię, prawo, państwo, gospodarkę, sztukę oraz wychowanie jako wyraz treści wysnutych z historii i tradycji²⁰⁸.

Pojęcie to przejął nazizm. Stało się ono podstawą narodowosocjalistycznego światopoglądu. Volk uznano za strukturę zhierarchizowaną, zbudowaną w kształcie piramidy, na której szczycie byli przywódca i elita²⁰⁹. Dobro wspólnoty było prawem najwyższym, a godność człowieka określała przynależność oraz podporządkowanie się Volkowi²¹⁰.

²⁰⁰ G.L. Mosse, *op. cit.*, s. 63.

²⁰¹ *Ibidem*, s. 67.

²⁰² Por. *ibidem*, s. 69.

²⁰³ *Ibidem*, s. 65-66.

²⁰⁴ *Ibidem*, s. 76.

²⁰⁵ *Ibidem*, s. 199-200.

²⁰⁶ *Ibidem*, s. 203.

²⁰⁷ Nazizm zatarł różnice między pojęciami *Volk* a *Nation*. *Volk* oznaczał pierwotnie drużynę, gromadę, lud; *Nation* – silnie zorganizowaną politycznie i ukształtowaną grupę narodową; H. Olszewski, *op. cit.*, s. 428; por. S. Tyrowicz, *op. cit.*, s. 45-46.

²⁰⁸ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 426.

²⁰⁹ *Ibidem*, s. 456.

²¹⁰ Por. *ibidem*, s. 429-430.

Nazizm nadał swoiste znaczenie temu terminowi. Mówiąc o potrzebie silnego Volku, rozumiano potęgę militarną Niemiec w świecie²¹¹. Volk stawał się pojęciem nadrzędnym wobec państwa, a nawet mu przeciwnym. Tezy tej przestrzegano w narodowosocjalistycznej literaturze, przypominając słowa Friedricha Ludwiga Jahna (1778-1852)²¹², który twierdził, że „państwo jest niczym bez Volku, najwyżej dziełem sztuki pozbawionym duszy”²¹³. Naziści uważali państwo za największą organizację wspólnoty narodowej, wyrażającą jej dążenia, dającą świadectwo siły i odzwierciedlającą pewien porządek. Aktywność państwa była sprawdzianem dojrzałości oraz jedności narodu²¹⁴. Państwo stanowiło środek do celu²¹⁵. Jego zadanie polegało na ochronie czystości krwi i rasy. Łączyło się to ze świadomością organicznych więzi jednoczących go z Volkem²¹⁶. Idealnym było państwo totalitarne jako wykonawca zbiorowej woli narodu niemieckiego. Po 1933 r. nie nawiązywano już do idealnego państwa volkistowskiego, ponieważ zaczęto propagować ideę Rzeszy²¹⁷.

Niemieckie słowo „Rzesza” (*das Reich*) miało w sobie coś uroczystego, religijną godność, metafizyczny charakter. Przypomnijmy, że organizm państwowy, w którym Niemcy pozostawały do 1806 r., nazywał się „Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego” (*Das Heilige Römische Reich Deutscher Nation*), przy czym pojęcie świętości wskazywało nie tylko na ład doczesny, ale sięgało także w sferę życia przyszłego²¹⁸.

Rozpowszechnienie tego terminu przypisuje się Arturowi Moellerowi van den Bruckowi (1876-1925), który w książce *Trzecia Rzesza* (*Das dritte Reich*, 1923) podkreślał, że nowe Niemcy muszą kroczyć drogą germańskiej przeszłości i wielkiej przyszłości przez wskrzeszenie tradycji średniowiecznego mesjanizmu²¹⁹. Twierdził, że istnieje tylko jedna Rzesza, tak jak jeden jest Kościół²²⁰.

Książka van den Brucka miała pierwotnie tytuł *Trzecia droga*. Autor poszukiwał w niej drogi dla rozwoju społecznego Niemiec, przeciwnostawnej kapitalizmowi oraz marksizmowi. Nadzieje pokładał w socjalizmie niemieckim, uważając go za porządek społeczny

²¹¹ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 120.

²¹² Założyciel ruchu korporacyjnego, który propagował germańską kulturę i zachęcał niemiecką młodzież do poprawiania kondycji fizycznej, by mogła walczyć o zjednoczenie ojczyzny; G.L. Mosse, *op. cit.*, s. 20.

²¹³ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 434.

²¹⁴ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 120.

²¹⁵ A. Hitler, *op. cit.*, s. 154.

²¹⁶ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 435.

²¹⁷ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 120-121.

²¹⁸ V. Klemperer, *LTI (Lingua Tertii Imperii)*. *Notatnik filologa*, wyd. 2, Warszawa 1989, s. 126; por. T. Butkiewicz, *Koncepcja mesjanizmu...*, s. 90.

²¹⁹ G.L. Mosse, *op. cit.*, s. 362; por. R. Overly, *op. cit.*, s. 90.

²²⁰ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 121.

powstały z połączenia średniowiecznego korporacjonizmu i kulturowych właściwości niemieckiego Volku²²¹.

Trzecia Rzesza była wulgarną imitacją dialektyki heglowskiej, raczej mitem niż doktryną, bardziej produktem wyobraźni autora niż konkretnym programem politycznym. W wyniku połączenia pseudosocjalizmu, nacjonalizmu, rewolucjonizmu i konserwatyzmu powstał metafizyczny obraz przyszłej rzeczywistości społeczno-politycznej²²².

Zanim termin ten przejęli naziści od van den Brucka, posługiwano się nim już w średniowiecznej doktrynie religijnej na oznaczenie tzw. trzeciego okresu – panowania Ducha Świętego²²³. W Republice Weimarskiej określano nim germański ideał (O. Spengler), niemiecką rewolucję (E. Jung). Pojęciem tym często definiowano metafizyczny stan polegający na przewyżczeniu dualizmu idei i rzeczywistości (S. George, D. Eckart, E. Kriek)²²⁴. Pisano także o „Świętej Rzeszy”, którą Bóg dał Niemcom w celu wypełnienia dziejowego posłannictwa – zaprowadzenia porządku na świecie²²⁵.

„Święta Rzesza” stała się „zadaniem misyjnym” narodu niemieckiego. Nie chodziło tu jednak o promocję człowieka, połączoną z głoszeniem Ewangelii i zakładaniem Kościoła wśród narodów lub grup społecznych jeszcze nie wierzących w Chrystusa²²⁶, ale o panowanie nad światem. Po 1933 r. idea Rzeszy służyła założeniom nazistowskiego programu zdobycia wielkiego obszaru, jako rzekomej konieczności życiowej narodu niemieckiego. Dla Hitlera wielki obszar i Rzesza były synonimami²²⁷.

Teoria przestrzeni życiowej stanowiła zmitologizowane rozwinięcie koncepcji volkistowskiej wspólnoty rasy, opartej na micie „krwi i ziemi” oraz pojęcia Wielkoniemieckiej Rzeszy²²⁸.

Przestrzeń była symbolem dynamiki, ponieważ oznaczała poszukiwanie nowego obszaru dla rozwoju Niemiec²²⁹. Stawała się kategorią definiowaną przy pomocy metod naukowych. Przenikał ją rasistowski mistycyzm, prowadzący do wychwalania imperia-

²²¹ G.L. Mosse, *op. cit.*, s. 361; por. M. Hesemann, *op. cit.*, s. 190.

²²² M. Maciejewski, *op. cit.*, s. 284.

²²³ H. Orłowski, *Literatura w III Rzeszy*, Poznań 1979, s. 168; por. M. Hesemann, *op. cit.*, s. 188.

²²⁴ M. Maciejewski, *op. cit.*, s. 275.

²²⁵ *Faszyzm niemiecki z perspektywy półwiecza*, red. A. Czubiński, Poznań 1985, s. 216.

²²⁶ DM 6.

²²⁷ E. Iwanciov, *op. cit.*, s. 122.

²²⁸ *Ibidem*, s. 123.

²²⁹ Por. H. Olszewski, *op. cit.*, s. 438-439.

lizmu²³⁰. Już w 1933 r. została oficjalną nauką państwową, z czasem potwierdzającą zaborczą politykę zagraniczną Trzeciej Rzeszy²³¹.

Dążenie do zdobycia wielkiego obszaru łączyło się z ekspansją na Wschód. Program przestrzeni życiowej był podstawą politycznej demagogii Hitlera, wykorzystującej kompleks krzywdy i poniżenia narodu niemieckiego przez traktat wersalski²³².

Hitler idealizował podbój, uważając go za prawo natury określające odwieczny pęd narodu do życia²³³. Agresywna i zaborcza polityka wschodnia – jako kontynuacja krzyżackiego, a następnie imperialistycznego „parcia na Wschód” (*Drang nach Osten*)²³⁴ – stanowiła część świadomości historycznej przeciętnego Niemca, zapisując się trwale w sferze jego marzeń o wypełnieniu „niemieckiej misji” na Wschodzie²³⁵.

Uzasadnianiem posłannictwa dziejowego Niemiec zajął się nazistowski aparat propagandowy. Rasistowskie poglądy na temat konieczności wyeliminowania ras uznanych za niższe i zasiedlenia ich ziem przez Niemców znalazły szerokie zastosowanie w praktyce²³⁶.

Bibliografia

- Baker A., *Mity, tajemnice i szaleństwa w historii świata*, Warszawa 2009.
Banaszkiewicz J., *Powstanie partii hitlerowskiej 1919-1923*, Poznań 1968.
Bankowicz M., Kozub-Ciembroniewicz W., *Dyktatury i tyranie. Szkice o niedemokratycznej władzy*, Kraków 2007.
Bockenheim W., *Okultyzm nazistowski*, [w:] S. Bednarek, W. Bockenheim, J. Jastrzębski, *New Age. Encyklopedia Nowej Ery*, Wrocław 2008, s. 262-266.
Bullock A., *Hitler. Studium tyranii*, t. 1-2, Warszawa 1970.
Butkiewicz T., *Koncepcja mesjanizmu oraz jego rola w kształtowaniu totalitaryzmu w Niemczech*, „Słupskie Studia Historyczne” 2010, nr 16, s. 89-102.

²³⁰ E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 123.

²³¹ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 440; por. I. Filc-Redlińska, *Rasa panów mebluje świat*, „Focus Historia” 2012, nr 1, s. 26.

²³² E. Iwanciów, *op. cit.*, s. 124.

²³³ Por. R. Manvell, H. Fraenkel, *Himmler*, Warszawa 1971, s. 107.

²³⁴ K. Grünberg, *SS – czarna gwardia Hitlera...*, s. 95; I. Filc-Redlińska, *op. cit.*, s. 27.

²³⁵ K. Grünberg, *Adolf Hitler...*, s. 64.

²³⁶ K. Grünberg, *SS – czarna gwardia Hitlera...*, s. 316; por. J. Sobczak, *Hitlerowskie przesiedlenia ludności niemieckiej w dobie II wojny światowej*, Poznań 1966, s. 233-234.

- Butkiewicz T., *Okultyzm i myśl ariozoficzna Towarzystwa Thule w ukształtowaniu ideologii narodowego socjalizmu w Niemczech*, Częstochowa 2009, s. 113-126, *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Res Politicae*, 3.
- Callois R., *Żywioł i ład*, Warszawa 1973.
- Drobnik J., *Mit krwi*, „Gazeta Warszawska” 1933, 159, nr 268, s. 3.
- Dyle A. van, *Hitleryzm a religia*, „Przegląd Powszechny” 1932, 196, nr 586, s. 31-47.
- Dziubka K., *Darwinizm społeczny*, [w:] *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, wyd. 5, Wrocław 1999, s. 72-73.
- Dziubka K., *Makianwelizm*, [w:] *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, wyd. 5, Wrocław 1999, s. 288.
- Eckhart, Mistrz, [w:] *Encyklopedia Britannica*, t. 10, Poznań 1999, s. 226-227.
- Ezoteryczne źródła nazizmu*, [w:] C. Michalski, *Powrót człowieka bez właściwości*, Warszawa 1996, s. 99-224.
- Faszyzm niemiecki z perspektywy półwiecza*, red. A. Czubiński, Poznań 1985.
- Fest J.C., *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, tłum. E. Werfel, Warszawa 1970.
- Filc-Redlińska I., *Rasa panów mebluje świat*, „Focus Historia” 2012, nr 1, s. 26-29.
- Filipowicz S., *Mit i spektakl władzy*, Warszawa 1988.
- Grodziński E., *Filozofia Adolfa Hitlera w Mein Kampf*, Warszawa-Olsztyn 1992.
- Grunberger R., *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, t. 1, Warszawa 1987.
- Grünberg K., *Adolf Hitler. Biografia Führera*, wyd. 2, Warszawa 1989.
- Grünberg K., *Hitler prywatnie*, Toruń 1996.
- Grünberg K., *SS – czarna gwardia Hitlera*, wyd. 2, Warszawa 1985.
- Halban L., *Istota duchowa Trzeciej Rzeszy*, „Neofilolog” 1939, 10, z. 1, s. 14-31.
- Hale Ch., *Krucjata alpinistów*, tłum. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, Warszawa 2005.
- Hannover H., Hannover E., *Zanim przyszedł Hitler. Sądy i polityka w Republice Weimarskiej*, przeł. E. Drabienko, Warszawa 1972.
- Herbut R., *Charyzma*, [w:] *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, wyd. 5, Wrocław 1999, s. 67-68.
- Herbut R., *Rasizm*, [w:] *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, wyd. 5, Wrocław 1999, s. 491.
- Hertz A., *Posłannictwo wodza*, „Przegląd Socjologiczny” 1936, 4, z. 3-4, s. 341-413.
- Herzstein R.E., *Narodowi socjaliści*, przeł. J. i M. Antosiewiczowie, Warszawa 1999.
- Hesemann M., *Religia Hitlera*, przeł. A. Walczy, Warszawa 2011.
- Historyzm*, [w:] *Wielka encyklopedia PWN*, t. 11, Warszawa 2002, s. 346.
- Hitler A., *Moja walka*, tłum. I. Puchalska, P. Marszałek, Kraków 1992.
- Iwanciów E., *Mit i mistycyzm w doktrynie ideowo-politycznej hitleryzmu*, Żory 1994.
- Jäckel E., *Hitlera pogląd na świat*, przeł. A.D. Tauszyńska, Warszawa 1973.
- Kershaw I., *Hitler, Niemcy i ostateczne rozwiązanie*, przeł. R. Bartold, Poznań 2010.
- King F., *Szatan i swastyka. Okultyzm w partii nazistowskiej*, tłum. J. Moderski, T. Olszewski, Poznań 1996.
- Kitchen M., *Trzecia Rzesza. Charyzma i wspólnota*, przeł. L. Otrębski, Warszawa 2012.
- Klemperer V., *LTI (Lingua Tertii Imperii). Notatnik filologa*, przeł. J. Zychowicz, wyd. 2, Warszawa 1989.
- Kmak-Pamirska A., *Elementy „religijne” w ideologii i obrzędach narodowosocjalistycznych Trzeciej Rzeszy*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2012, 34, nr 2, s. 19-37.
- Kmak-Pamirska A., *Religia w czasach Trzeciej Rzeszy*, Toruń 2010.

- Koniński K.L., *Logika swastyki*, „Przegląd Powszechny” 1933, 197, nr 591, s. 304-326.
- Krasuski J., *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871-1945*, wyd. 4, Poznań 1986.
- Kriek E., *Wychowanie narodowo-polityczne*, wyd. 2, Lwów 1936.
- Lang J. von, *Miedzy Hitlerem a Himmlerem. Generał Karl Wolff. Biografia*, przeł. B. Kozak, Kraków 2005.
- Maciejewski M., *Ruch i ideologia narodowych socjalistów w Republice Weimarskiej. O źródłach i początkach nazizmu 1919-1924*, Warszawa-Wrocław 1985.
- Manvell R., Fraenkel H., *Goebbels*, wyd. 2, tłum. A. Kaska, Warszawa 1972.
- Manvell R., Fraenkel H., *Himmler*, tłum. T. Wolski, Warszawa 1971.
- Maser W., *Adolf Hitler. Legenda, mit, rzeczywistość*, Warszawa 1998.
- McNab Ch., *Trzecia Rzesza 1933-1945. Fakty, liczby i dane statystyczne*, przekł. J. Szkudliński, Poznań 2011.
- Mikoś K., *Ideologia volkistowska: u źródeł niemieckiego neopoganizmu*, „Nomos” 2005, nr 51-52, s. 51-74.
- Mosse G.L., *Kryzys ideologii niemieckiej. Rodowód intelektualny Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1972.
- Musiak M., *Nazizm w interpretacjach polskiej myśli politycznej okresu międzywojennego*, Poznań 1997.
- Nowaczyk M., *Kultura europejska między etnocentryzmem a kulturowym uniwersalizmem*, [w:] *Religia i kultura. Materiały z konferencji naukowej (Gdynia 11-12 maja 1991 rok)*, red. A. Karpiński, W. Pałubicki, Z. Stachowski, Gdynia 1991, s. 11-24 [maszynopis].
- Olszewski H., *Nauka historii w upadku. Studium o historiografii i ideologii historycznej w imperialistycznych Niemczech*, Warszawa-Poznań 1982.
- Opulski R., *Niemiecki narodowy socjalizm jako religia polityczna. Obrzędy nazizmu i ich funkcje formacyjne*, [w:] *Różne oblicza nacjonalizmów. Polityka – Religia – Etos*, red. B. Grott, Kraków 2010, s. 295-310.
- Orłowski H., *Literatura w III Rzeszy*, Poznań 1979.
- Overy R., *Trzecia Rzesza. Historia imperium*, Warszawa 2012.
- Pastuszka J., *Filozoficzne i społeczne idee A. Hitlera (Rasizm). Krytyka idei rasistowskich*, „Ateneum Kapańskie” 1938, 41, z. 1, s. 23-37.
- Pastuszka J., *Filozoficzne podstawy rasizmu*, „Ruch Katolicki” 1939, 9, nr 4, s. 156-172.
- Pastuszka J., *Rasizm jako światopogląd*, „Ruch Katolicki” 1939, 9, nr 3, s. 101-116.
- Roland P., *Naziści i okultyzm. Ciemne moce III Rzeszy*, Warszawa 2011.
- Różycki M., *Naziści zauroczeni okultyzmem*, „Focus Historia” 2012, nr 1, s. 22-25.
- Ryback T.W., *Prywatna biblioteka Hitlera. Książki, które go ukształtowały*, Warszawa 2010.
- Ryszka F., *U źródeł sukcesów i klęsk. Szkice z dziejów hitleryzmu*, Warszawa 1972.
- Sawicki F., *Rasa i światopogląd*, Warszawa 1939.
- Semków P., *Aryjski porządek świata w rytuałach religijnych III Rzeszy*, „Przegląd Religioznawczy” 2009, nr 4, s. 13-24.
- Sobczak J., *Hitlerowskie przesiedlenia ludności niemieckiej w dobie II wojny światowej*, Poznań 1966.
- Sołoma A., *Miedzy akceptacją a opozycją. Z badań nad rolą Kościołów w III Rzeszy*, Warszawa 1988.
- Ternon Y., Helman S., *Historia medycyny SS, czyli mit rasizmu biologicznego*, Warszawa 1973.
- Tyrowicz S., *Światło niedzy zdeprawowanej. Idee niemieckiej socjologii i filozofii (1933-1945)*, Poznań 1970.
- Valode Ph., *Hitler i tajne stowarzyszenia. Od Towarzystwa Thule do „ostatecznego rozwiązania”*, Warszawa 2010.
- Wasiutyński W., *Bluff XX wieku. Rasa? Rasa? Rasa?*, „Prosto z Mostu” 1936, 2, nr 52, s. 8.
- Williamson G., *SS: Gwardia Adolfa Hitlera. Pełna historia Schutzstaffel(n) od ulicznych bojówek do Waffen-SS*, Warszawa 1995.
- Witkowski I., *Kronika hitlerowskich tajemnic*, Warszawa 2008.
- Witkowski I., *Umysł Hitlera. Pytania, których nikt nie stawiał*, Warszawa 2011.

- Wojtasik K., *Karl Maria Wiligut – „Rasputin Himmlera”*, „Studia Niemcoznawcze” 2014, t. 53, s. 179-190.
- Zbierowski W., *Prekursorzy i rzecznicy współczesni rasizmu*, „Kultura” 1939, 4, nr 7, s. 2.
- Zieliński Z., *Religia w narodowosocjalistycznej koncepcji społeczeństwa*, „Chrześcijanin w Świecie” 1980, 12, nr 91-92, s. 1-27.
- Zwoliński A., *To już było*, Kraków 1997.
- Zwoliński A., *W kołowrocie istnień*, Kraków 1995.